

Furdyna Artur, Koźmiński Wojciech, Leś Ewa

**MONITORING PRACY  
PAŃSTWOWEJ STRAŻY RYBACKIEJ  
W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM  
W ASPEKTCIE ZWALCZANIA KŁUSOWNICTWA**

**RAPORT ZA LATA 2009 - 2011**



Stepnica 2011

Furdyna Artur, Koźmiński Wojciech, Leś Ewa

Monitoring pracy  
Państwowej Straży Rybackiej  
w województwie zachodniopomorskim  
w aspekcie zwalczania kłusownictwa.  
Raport za lata 2009–2011



Stepnica 2011



*Składamy gorące podziękowania wszystkim tym,  
bez których niniejszy raport nie ujrzałby światła  
dziennego i mamy nadzieję, że przyczyni się on  
do poprawy ochrony wód w naszym kraju.*

*Wodom cześć!*

**AUTORZY/REDAKCJA:**

Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy  
Furdyna Artur, Koźmiński Wojciech, Leś Ewa

**KONSULTACJA:**

dr Sławomir Keszka

**SKŁAD I DRUK:**

Tomasz Trzęsimiech  
Drukarnia AQRAT



Projekt wspierany przez Fundację im. Stefana Batorego

Projekt i powstała w jego wyniku niniejsza publikacja zostały dofinansowane  
ze środków Fundacji Batorego w ramach projektu:

*„Monitoring pracy Państwowej Straży Rybackiej w województwie  
zachodniopomorskim w aspekcie zwalczania kłusownictwa”*

Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy  
72-112 Stepnica, ul. Chrobrego 17  
<http://www.tpriig.pl>

Stepnica 2011  
Copyright © by TPRIiG, 2011

ISBN 978-83-933933-0-5

---

# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	7
<b>Opis projektu</b> .....	11
Meritum projektu .....	11
Uzasadnienie potrzeby podjęcia działań .....	12
Działania i oczekiwane rezultaty .....	12
Harmonogram działań .....	13
Etapy projektu .....	13
Streszczenie raportu .....	14
<b>Formalno – prawne aspekty funkcjonowania Państwowej Straży Rybackiej na gruncie obowiązującej ustawy o rybactwie śródlądowym</b> .....	15
Historia i geneza PSR .....	15
Zachodniopomorska PSR w liczbach .....	20
<b>Charakterystyka przestępstw i wykroczeń dotyczących kłusownictwa – problemy związane z orzekaniem sankcji karnych wobec kłusowników</b> .....	23
System kar i środków karnych na przykładzie zmian wprowadzonych na mocy nowelizacji Ustawy o rybactwie śródlądowym z dnia 24 września 2010 r. ....	23

<b>Institucje współobecne w zadaniach PSR</b> .....	35
Policja .....	35
Straż Graniczna .....	36
Straż Leśna .....	37
Straż Miejska/Gminna (SM/SG) .....	37
<b>Społeczne wsparcie PSR – społeczna straż rybacka (SSR)</b> .....	39
Struktura i zasady działania SSR jako wsparcia służby państwowej ....	39
Działalność Towarzystw na przykładzie TPRIIG .....	41
<b>Tracony potencjał gospodarczy</b> .....	45
Wędkarstwo na świecie .....	45
Polski potencjał wędkarski .....	50
<b>Podsumowanie. Ocena polskiego systemu ochrony zasobów wodnych przed kłusownictwem – proponowane kierunki rozwoju</b> .....	51
<b>Literatura</b> .....	57
<b>Załączniki</b> .....	59

---

# Wstęp

Trudno by było znaleźć człowieka, który nie kojarzy ryb z wodą i talerzem. Stosunkowo niewielka liczba ludzi ma na temat ryb skojarzeń nieco więcej. Ta grupka myśląc o rybach, myśli też o czystych, zdrowych ekosystemach wodnych, a także o konieczności umiaru w traktowaniu pożytków, jakimi są ryby, jako pokarm, lub towar.

Niestety, obserwując alarmujący spadek liczebności prawie wszystkich gatunków ryb, tak morskich, jak i słodkowodnych, widać, że tych dbających o ich zasoby jest za mało w stosunku do pozostałych. Proporcje te są różne w różnych krajach, powodem zaś tych różnic jest postrzeganie znaczenia zasobów rybnych i ich trwałości. Znakomita większość naszych rodaków nie interesuje się tymi sprawami, nie rozumiejąc, że ryby są bardzo ważnym wskaźnikiem stanu środowiska, a mogą być też podstawą rozwoju pewnych sektorów gospodarki. Mowa o turystyce, a ściślej, turystyce wędkarskiej, która w niektórych sąsiadujących z nami państwach stanowi bardzo ważny wkład do PKB (produkt krajowy brutto). Za przykład może posłużyć Norwegia, gdzie w 2009 roku do budżetu wpłynęło, w przeliczeniu na euro, 700 milionów podatku z turystyki wędkarskiej, zaś kilkanaście tysięcy Norwegów żyje tylko z tej działalności. Duńczycy zaś szacują wartość łososia złowionego przez turystę na 250 euro/sztuka, gdy ten sam gatunek w połowach rybackich wyceniany jest na kilkanaście euro. W Szwecji z kolei dwudziestokilometrowy odcinek rzeki Morrum, będący łowiskiem licencyjnym, daje rocznie dochody takie same, jak całe szwedzkie rybołówstwo łososiowe.





*Fot.1. Skłusowane trocie (archiwum TPRIiG)*

Warunkiem tych doskonałych rezultatów jest w każdym przypadku rybne łowisko. Świadomość tych korzyści jest w przytoczonych krajach powszechna, stąd nikomu nie przychodzi do głowy nielegalne pozyskiwanie ryb. W naszym kraju jest jednak niestety dokładnie odwrotnie. Ryby prawie nikogo, poza wędkarzami, nie interesują, nie ma też woli dbałości o ich zasoby. To w naszej ocenie podstawowa przyczyna powszechnego przyzwolenia dla nielegalnych połowów ryb, potocznie zwanych kłusownictwem.

Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy jako jedno z wielu kilkunastuosobowych stowarzyszeń tego typu, za jeden z głównych celów swej działalności położyło sobie zmianę spojrzenia na ryby w społeczeństwie polskim. Podstawowym zaś zadaniem TPRIiG jest fizyczna ochrona zasobów rybnych w woj. zachodniopomorskim, tak przez zwalczanie nielegalnych połowów, jak i przez działania na rzecz poprawy stanu ekosystemów naszych wód. Jednym z efektów naszej pracy jest poniższy raport, który powstał dzięki **dofinansowaniu Fundacji Batorego w ramach Programu „Demokracja w Działaniu – Nadzór”**, zaś w swej treści jest **próbą oceny skuteczności działań administracji w sferze zwalczania kłusownictwa**.

Przez wiele lat proceder ten był marginalizowany, dzięki czemu w niektórych regionach rozrósł się do miary plagi. Problem ten w szczególności dotyczy regionów Pomorza, gdzie wiele rzek stanowi cenne tarliska wędrownych łososiowatych (przyp.: tarlisko – obszar gdzie odbywa się naturalny rozród ryb). Nad niektórymi rzekami mamy dziś do czynienia wręcz z przemysłem

kłusowniczym, realizowanym przez zorganizowane grupy o charakterze gangów. Łupem kłusowników padają tony tarlaków troci i łososi, szczupaków, okoni i sandaczy (przyp.: ryba w fazie pełnej dojrzałości płciowej, zdolna do rozrodu), które po przetworzeniu, lub w formie surowej wprowadzane są nielegalnie do obrotu handlowego.

W zależności od pory roku kłusownicy zajmują się połowem najbardziej dostępnych ryb. Doskonale znają okresy tarła poszczególnych gatunków, kiedy ryby grupują się, więc są łatwe do pozyskania. Kłusownicy stosują rozmaite „wyrafinowane” sposoby pozyskiwania ryb – począwszy od prymitywnych narzędzi bodących czy zahaczających, jak widły, różnej maści szarpaki, sznury haczykowe, pęczki, samołówki, przez sieci rybackie, po połowy prądem elektrycznym czy środkami chemicznymi. Te ostatnie metody są szczególnie szkodliwe, bowiem powodują wielkie zniszczenia w ekosystemach wodnych.

**Niniejszy raport powstał w efekcie rocznego monitoringu działań Państwowej Straży Rybackiej (PSR) w województwie zachodniopomorskim,** przeprowadzonego przez Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy (TPRIIG). W uzyskaniu informacji, obok działań własnych, skorzystaliśmy z pomocy Towarzystwa Miłośników Parsęty (TMP), Towarzystwa Miłośników Rzeki Regi (TMRR), Towarzystwa Miłośników Rzeki Wieprzy i Grabowej (TMRW) oraz Okręgów Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie i Koszalinie. Wszystkie wymienione wyżej organizacje mają liczne grono przedstawicieli w szeregach Społecznej Straży Rybackiej (SSR).



---

# Opis projektu

Projekt „Monitoring funkcjonowania Państwowej Straży Rybackiej w województwie zachodniopomorskim w aspekcie zwalczania kłusownictwa” zyskał poparcie Ministra Środowiska oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Poparły go również ogólnopolskie organizacje ekologiczne: Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA oraz Fundacja „NASZA ZIEMIA”, a także zachodniopomorskie Towarzystwa Przyjaciół i Miłośników Rzek.

## *Meritum projektu*

Projekt realizowany przez TPRLiG i finansowany przez Fundację Batorego dotyczył przeprowadzenia rocznego nadzoru nad pracą Państwowej Straży Rybackiej (PSR) w województwie zachodniopomorskim.

Pod uwagę została wzięta Komenda PSR w Szczecinie wraz ze swoimi trzema posterunkami (Szczecin, Koszalin, Szczecinek). **Głównym kierunkiem była kontrola w jakim stopniu PSR jako służba państwowa czuwa nad przestrzeganiem zapisów Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 listopada 2001 r. w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie.**

## *Uzasadnienie potrzeby podjęcia działań*

Ryby jako element naturalnego dziedzictwa narodowego stanowią dobro publiczne, korzystanie z którego odbywać się powinno na określonych w Ustawie zasadach, których przestrzegania powinna pilnować Państwowa Straż Rybacka. Z wiedzy naszej a także służb i organizacji z nami współpracujących oraz naszego doświadczenia w społecznym zwalczaniu kłusowniczej patologii wynika, że działalność Państwowej Straży Rybackiej pozostawia w tym obszarze wiele do życzenia, podczas gdy kłusownictwo rybackie i niedoskonała kontrola korzystania z zasobów są zagrożeniem dla środowiska, prawidłowej gospodarki rybackiej oraz zamachem na dobro publiczne. Efektem jest ogólnokrajowa plaga kłusownictwa, z największym jej natężeniem w regionach nadmorskich oraz łamanie przez niektórych użytkowników rybackich zasad korzystania z wód publicznych.

Zasobne wody powinny być podstawą dla rozwoju lokalnej aktywności gospodarczej, jak turystyka kwalifikowana - agroturystyka, wędkarstwo. W tym obszarze leży ogromny potencjał zatrudnienia, tym cenniejszy, że dotyczy w znakomitej większości terenów o ograniczonych możliwościach innych kierunków rozwoju. Właściwe korzystanie z dobra, jakim są walory wód, w tym pożytki w nich żyjące, jest także obiektem zainteresowania liczącej blisko milion osób rzeszy wędkarzy, którzy również mogą stanowić źródło rozwoju i dochodów dla regionu. Niesprawny system kontroli i szerzące się wskutek tego kłusownictwo znacząco ograniczać może wykorzystanie przyrodniczego i gospodarczego potencjału regionu.

Nie bez znaczenia jest także zewnętrzny wizerunek w ramach Wspólnoty Europejskiej, gdzie dziś jako Polska zajmujemy niechlubne ostatnie miejsce, jeśli chodzi o poziom kłusownictwa. Brak dbałości o zasoby naszych wód jest zwykłym marnotrawstwem, ze szkodą dla całego społeczeństwa, stąd naszym, ale także większości użytkowników wód zdaniem istnieje nagląca potrzeba uzdrowienia istniejącej sytuacji.

Za niezbędną uznaliśmy więc wnikliwą analizę funkcjonowania instytucji jaką jest PSR, powołanej do pieczy nad tą sferą, by zdiagnozować przyczyny obecnego niekorzystnego stanu rzeczy. **Dotychczasowe nasze doświadczenia i obserwacje wskazują na nieudolność tej instytucji raport ma więc za zadanie zweryfikować te poglądy oraz przeprowadzić analizę przyczyn tego zjawiska z jednoczesnym wskazaniem metod i narzędzi poprawy sytuacji.** Liczymy, że spowoduje to reorganizację tej instytucji w kierunku poprawy skuteczności działań oraz większą współpracę ze Społeczną Strażą Rybacką, oraz innymi służbami. Jest to bardzo ważne dla regionu zachodniopomorskiego i mamy nadzieję, że projekt ten przełoży się w przyszłości również na inne województwa.

## *Działania i oczekiwane rezultaty*

Projekt został podzielony zadaniowo na część przygotowawczą, etap zbierania danych (12 miesięcy) oraz opracowanie raportu z nadzoru (2 miesiące). Podstawą działań była analiza efektywności pracy Państwowej Straży Rybackiej w województwie zachodniopomorskim na podstawie zbieranych danych jak: ilość przeprowadzonych kontroli, miejsca wykonanych kontroli, czas ich wykonania, koszty przeprowadzonych patroli, efekty patroli itp.

Dane uzyskane zostały od jednostek komendy PSR Szczecin w ramach dostępu do informacji publicznej, ankietowanie oraz poprzez wspólnie prowadzone parole (PSR i SSR wraz z SG, Policją oraz SL). Równocześnie o te same informacje, jako dane porównawcze, zwróciliśmy się do jednostek Straży Granicznej, Policji, Straży Leśnej działających na terenie województwa zachodniopomorskiego oraz Koordynatorów Społecznej Straży Rybackiej okręgów PZW w Szczecinie oraz Koszalinie jako jednostek współpracujących w zakresie zwalczania kłusownictwa i zachowania dobra publicznego jakie stanowi ichtiofauna.

Uzyskane dane zostały przeanalizowane uwzględniając dotychczas stosowane wskaźniki skuteczności prezentowane w raportach PSR oraz wskaźniki skuteczności SSR. Raport został również skonsultowany z naukowcami Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego oraz przedstawicielami głównego użytkownika rybackiego – Polskiego Związku Wędkarskiego. W ramach realizacji projektu współpracowaliśmy też z innymi towarzyszami tego typu działającymi w regionie w obszarze ochrony zasobów wód, które w pełni poparły nasz projekt.

W projekcie przewidziany został także zakup środków trwałych – laptopa oraz wielofunkcyjnej drukarki, których to urządzeń TPRIIG nie posiada na stanie, a które niezbędne były do zrealizowania projektu.

## *Harmonogram działań*

Główną częścią projektu był zbiór danych oraz nadzór nad pracą PSR w zakresie ustawowych obowiązków. Prowadzony był także nadzór nad wybranymi zachodniopomorskimi rzekami – szczególnie ważny w okresie właściwego sezonu ochronnego ryb tj. na jesień (migracja i tarło łososiowatych) oraz na wiosnę (migracja i tarło pozostałych gatunków). Te dwa okresy są szczególnie istotne dla skutecznej realizacji podstaw ochrony ryb i zostały ujęte w ramach projektu jako okresy wzmożonych patroli. Niezależnie, w ciągu całego sezonu, prowadzono akcje prewencyjne oraz interwencje mające na celu zwalczanie nielegalnych połowów ryb.

### *Etapy projektu:*

- I. połowa czerwca 2010/połowa lipca 2010 – działania przygotowawcze, przygotowania do zbierania danych, ustalenia z organizacją kontrolowaną co do zakresu i przebiegu kontroli, przygotowanie ankiet, karty patrolu, szablonu wystąpienia pisemnego, porozumienia z instytucjami i jednostkami współpracującymi i udostępniającymi dane w projekcie (policja, straż graniczna, straż leśna).
- II. lipiec 2010/lipiec 2011 - zbieranie danych bezpośrednio od PSR (patrole, dane ankietowe, wystąpienia pisemne) oraz danych porównawczych.
- III. lipiec 2011/sierpień 2011 – przygotowanie i opracowanie raportu, udostępnienie do wiadomości publicznej instytucji kontrolowanej i jednostek zainteresowanych, uzgodnienia co do podjęcia działań naprawczych.

### *Streszczenie raportu*

Raport składa się z kilku części. W pierwszej przedstawiamy rys historyczny oraz prawne aspekty funkcjonowania PSR oraz SSR w Polsce. Z analizy obecnie obowiązujących zapisów prawnych wynika dość duży zakres kompetencji przysługujących PSR oraz nikły zakres kompetencji przysługujących jej społecznemu odpowiednikowi - SSR. Kolejna część ukazuje strukturę organizacyjną oraz wyniki działań PSR w województwie Zachodniopomorskim (dane z lat 2009-2011) na tle struktury i wyników działań SSR oraz innych służb, jak Policja, Straż Graniczna oraz Straż Leśna, oraz stowarzyszeń aktywnych w tej kwestii na terenie naszego województwa. Analiza wskazuje na dość małą skuteczność dotychczasowych sposobów walki z kłusownictwem. Przyczyny takiego stanu rzeczy staramy się zobrazować we wnioskach. Raport kończy zestaw proponowanych działań naprawczych, by z jednej strony podnieść skuteczność zwalczania, z drugiej zaś budować w społeczeństwie nowe spojrzenie na kłusownictwo, jako zjawisko szczególnie szkodliwe.

---

# Formalno – prawne aspekty funkcjonowania Państwowej Straży Rybackiej na gruncie obowiązującej ustawy o rybactwie śródlądowym

## *Historia i geneza PSR*

Od lat niezmiennie, w zakresie gospodarki rybackiej istnieje problem kłusownictwa i nielegalnych połowów ryb. W celu usprawnienia zwalczania tego procederu, w 1985r. na podstawie Ustawy o rybactwie śródlądowym powołano Państwową Straż Rybacką (PSR). Państwowa Straż Rybacka jest uzbrojoną i wyposażoną w środki przymusu bezpośredniego, wyodrębnioną i podległą bezpośrednio wojewodzie jednostką organizacyjną, której zadaniem jest kontrola przestrzegania Ustawy o rybactwie śródlądowym z dnia 18 kwietnia 1985r. oraz przepisów wykonawczych, wydanych na jej podstawie (tj. Dz. U. z 2009 r., Nr 189, poz. 1471).

Strażnik Państwowej Straży Rybackiej ma prawo wobec osób uniemożliwiających wykonywanie przez niego czynności określonych w Ustawie, stosować środki przymusu bezpośredniego w postaci: siły fizycznej, psa służbowego, kajdanek, chemicznych środków obezwładniających w postaci ręcznego miotacza gazu, broni gazowej. Gdyby zastosowanie środków przymusu bezpośredniego okazało się niewystarczające lub ich użycie ze względu na okoliczności danego zdarzenia nie jest możliwe, strażnik Państwowej Straży Rybackiej ma prawo użycia broni palnej.

W Polsce jest **szesnaście Komend Wojewódzkich Państwowych Straży Rybackich zatrudniających ok. 380 osób**. Państwowe Straże Rybackie dysponują specjalistycznym sprzętem wykorzystywanym do działań kontrolnych.



Są to między innymi samochody i motocykle terenowe umożliwiające dotarcie do bardzo trudnych terenów, a także łodzie patrolowe, bez których skuteczne realizowanie zadań ustawowych byłoby niemożliwe. Praca Państwowych Straży Rybackich polega przede wszystkim na patrolowaniu linii brzegowych wód powierzchniowych poprzez patrole piesze i zmotoryzowane oraz patrole powierzchni rzek, jezior, zalewów i innych akwenów z wykorzystaniem łodzi motorowych.

### *Uprawnienia i kompetencje funkcjonariuszy Państwowej Straży Rybackiej oraz członków Społecznej Straży Rybackiej*

Funkcjonowanie i kompetencje obu służb rybackich – PSR i SSR - uregulowane zostały w krajowym ustawodawstwie rybackim i wodnym. Należy w tym miejscu wymienić **podstawowe akty o charakterze ustawowym i wykonawczym**, jak:

- Ustawę z dnia 18 kwietnia 1985r. o rybactwie śródlądowym (*Dz.U.09.189.1471 j.t.*);
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 08 stycznia 2002r. w sprawie zakresu i warunków współpracy Państwowej Straży Rybackiej ze Społeczną Strażą Rybacką (*Dz. U. 2002, Nr 5, poz. 55*);
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 17 maja 1999r. w sprawie zasad sprawowania nadzoru specjalistycznego nad Społeczną Strażą Rybacką oraz ramowego regulaminu tej straży (*Dz. U. 1999, Nr 49, poz. 489*);
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 23 grudnia 1997r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i warunków współdziałania Państwowej Straży Rybackiej z Policją (*Dz. U. 1998, Nr 4, poz. 12*);
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 04 listopada 1998r. w sprawie szczegółowych zasad i warunków posiadania, przechowywania i ewidencjonowania broni palnej, gazowej i sygnałowej oraz amunicji do niej, ręcznych miotaczy gazu i kajdanek przez Państwową Straż Rybacką oraz sprawowania przez Policję nadzoru w tym zakresie nad Strażą (*Dz. U. 1998, Nr 143, poz. 924*);
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 09 maja 1997r. w sprawie praw i obowiązków pracowniczych, zasad wynagradzania, wzorów oznak, legitymacji służbowej, odznaki służbowej i umundurowania strażników Państwowej Straży Rybackiej oraz wzoru oznaki i legitymacji strażnika Społecznej Straży Rybackiej (*Dz. U. 1997, Nr 55, poz. 354*).

Obie służby rybackie, zarówno społeczna, jak i ta o charakterze zawodowym, powołane zostały na mocy Ustawy o rybactwie śródlądowym. O ile **Państwowa**

Straż Rybacka stanowi w istocie element aparatu administracji państwowej, podlegając bezpośrednio właściwemu wojewodzie jako szefowi administracji rządowej na danym terenie, o tyle Społeczna Straż Rybacka zgodnie z nazwą ma charakter w dużym stopniu społeczny a zasady jej powoływania i funkcjonowania pozostawia ustawodawca organom władzy samorządowej na szczeblu danego powiatu.

Państwowa Straż Rybacka jest wyposażona w cały szereg uprawnień i kompetencji o charakterze policyjnym, które ma do dyspozycji w zakresie swych ustawowych obowiązków, tj. **kontroli przestrzegania Ustawy o rybnictwie śródlądowym oraz wszystkich wydanych na jej podstawie przepisów wykonawczych** (art. 22 ust. 1 pkt 2 Ustawy). Każdy funkcjonariusz PSR z mocy Ustawy (art. 23 ust. 1) wyposażony jest w szereg uprawnień (PSR) o charakterze kontrolnym i sprawdzającym. Należą do nich:

1. Prawo do kontroli dokumentów uprawniających do połowu ryb u osób dokonujących połowu oraz dokumentów stwierdzających pochodzenie ryb u osób przetwarzających lub wprowadzających ryby do obrotu,
2. Prawo do kontroli ilości masy i gatunków odłowionych ryb, przetwarzanych lub wprowadzanych do obrotu oraz przedmiotów służących do ich połowu,
3. Prawo do zabezpieczenia porzuconych ryb i przedmiotów służących do ich połowu w wypadku niemożności ustalenia ich posiadacza,
4. Prawo do żądania wyjaśnień i wykonywania czynności niezbędnych do przeprowadzenia kontroli, a w wypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia:
  - legitymowania osób podejrzanych w celu ustalenia ich tożsamości,
  - odebrania za pokwitowaniem ryb i przedmiotów służących do ich połowu, z tym że ryby należy przekazać za pokwitowaniem uprawnionemu do rybactwa, a przedmioty zabezpieczyć,
  - zatrzymywania za pokwitowaniem dokumentów, o których mowa w pkt 1, z tym że dokumenty te wraz z wnioskiem o ukaranie przekazuje się w terminie 7 dni właściwemu kolegium do spraw wykroczeń,
  - kontroli środków transportowych w celu sprawdzenia zawartości ich ładunku w miejscach związanych z połowem ryb,
  - przeszukiwania osób i pomieszczeń na zasadach określonych w kodeksie postępowania karnego w celu znalezienia przedmiotów mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających przepadkowi,
  - doprowadzenia do najbliższego komisariatu lub posterunku Policji osób, w stosunku do których zachodzi potrzeba podjęcia dalszych czynności wyjaśniających,
5. Prawo do dokonywania czynności sprawdzających w postępowaniu w sprawach o wykroczenia określone w przepisach Ustawy, udziału w tych sprawach w charakterze oskarżyciela publicznego oraz wnoszenia środków zaskarżenia od rozstrzygnięć zapadłych w kolegium do spraw wykroczeń,

6. Prawo do nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego za wykroczenia określone w Ustawie,
7. Prawo do żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych, zwracania się o taką pomoc do jednostek gospodarczych, organizacji społecznych, jak również w nagłych przypadkach do każdego obywatela o udzielenie doraźnej pomocy na zasadach określonych w przepisach o Policji, określających szczegółowo zasady żądania takiej pomocy,
8. Prawo do wstępu i wjazdu:
  - do pomieszczeń magazynowych i miejsc składowania ryb oraz na tereny obrębów hodowlanych,
  - na tereny pozostające w administracji urzędów morskich, na tereny lasów, zakładów przemysłowych, ośrodków turystyczno-wypoczynkowych, gospodarstw rolnych w zakresie niezbędnym do prowadzenia kontroli na wodach przyległych do tych terenów,
  - na wały przeciwpowodziowe, śluzy, tamy, na teren elektrowni, młynów i tartaków wodnych, przepompowni oraz innych urządzeń piętrzących wodę, z wyjątkiem terenów i obiektów Sił Zbrojnych, Straży Granicznej i Policji oraz innych szczególnego przeznaczenia chronionych tajemnicą państwową,
9. Prawo do prowadzenia działań kontrolnych w miejscach wymienionych w pkt 8 bez konieczności uzyskania zgody ich właściciela lub użytkownika,
10. Prawo do noszenia broni palnej krótkiej, broni gazowej i broni sygnałowej, noszenia kajdanek i ręcznego miotacza gazu.

Obok uprawnień ściśle kontrolnych i sprawdzających, funkcjonariusz PSR wyposażony jest również w prawo do stosowania wobec osób uniemożliwiających wykonywanie przez niego czynności służbowych, środków przymusu bezpośredniego w postaci: siły fizycznej, pasa służbowego, kajdanek, chemicznych środków obezwładniających w postaci ręcznego miotacza gazu, broni gazowej (*art. 23a ust. 1 Ustawy*). Co więcej, jeżeli, jak stanowi przepis Ustawy, zastosowanie środków wskazanych powyżej okazało się niewystarczające lub ich użycie ze względu na okoliczności danego zdarzenia nie jest możliwe, strażnik Państwowej Straży Rybackiej ma prawo użycia broni palnej w następujących wypadkach (*art. 23a ust 3 pkt 1,2,3 Ustawy*):

- w celu odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na życie własne lub innej osoby,
- przeciwko osobie, która usiłuje bezprawnie, przemocą odebrać broń palną strażnikowi lub innej osobie uprawnionej do posiadania broni palnej,
- przeciwko osobie nie podporządkowującej się wezwaniu do natychmiastowego porzucenia broni lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu lub zdrowiu strażnika albo innej osoby.

Jak szerokie uprawnienia posiadają strażnicy Państwowej Straży Rybackiej, może świadczyć zapis ustawy, który w zakresie wykonywania przez nich czynności służbowych, a także stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz broni palnej, zrównuje ich uprawnienia w tym zakresie z uprawnieniami funkcjonariuszy Policji (*art. 23a ust 5 Ustawy*).

**Jak zatem wyglądają uprawnienia strażników Społecznej Straży Rybackiej w porównaniu z ustawowymi kompetencjami funkcjonariuszy Państwowej Straży Rybackiej?** Trudno w tym miejscu nawet porównywać te dwie formacje strażnicze. Są one organizacyjnie i kompetencyjnie na zupełnie innym poziomie.

Społeczna Straż Rybacka ma charakter całkowicie społeczny, powiedzieć można, że stanowi przejaw obywatelskiej aktywności wędkarzy, w przeciwieństwie do zawodowego charakteru Państwowej Straży Rybackiej. Społeczna Straż Rybacka jest ostatnią formacją strażniczą o charakterze dobrowolnym i społecznym po tym, jak na początku tego stulecia zlikwidowana została Straż Ochrony Przyrody. Ze względu na dobrowolny, społeczny i amatorski charakter Społecznej Straży Rybackiej, także jej kompetencje są duże mniejsze niż jej zawodowej odpowiedniczki. Znane nam są opinie osób, które wyrażają lekceważący i pogardliwy stosunek na temat uprawnień oraz skuteczności działania jednostek Społecznej Straży Rybackiej. Uważamy, że pogląd ten jest niesłuszny, a przede wszystkim nie ma oparcia w obowiązujących w tej materii przepisach prawnych.

**Głównym i naczelnym zadaniem SSR, jest współdziałanie z formacjami PSR w zakresie kontroli przestrzegania Ustawy o rybactwie śródlądowym oraz wydanych na jej podstawie przepisów wykonawczych (*art. 24 ust. 2 Ustawy*).** Natomiast jedynym wymogiem jaki stawia ustawodawca przed samym kandydatem na społecznego strażnika, jest posiadanie przez niego kwalifikacji strażnika Państwowej Straży Rybackiej (*art. 24 ust. 4 Ustawy*). Z mocy Ustawy (*art. 25 ust. 1 Ustawy*), **funkcjonariusze Społecznej Straży Rybackiej mają uprawnienia do:**

1. Kontroli dokumentów uprawniających do połowu ryb u osób dokonujących połowu oraz dokumentów stwierdzających pochodzenie ryb u osób przetwarzających lub wprowadzających ryby do obrotu,
2. kontroli ilości masy i gatunków odłowionych ryb, przetwarzanych lub wprowadzanych do obrotu oraz przedmiotów służących do ich połowu,
3. zabezpieczenia porzuconych ryb i przedmiotów służących do ich połowu w wypadku niemożności ustalenia ich posiadacza;
4. odebrania za pokwitowaniem ryb i przedmiotów służących do ich połowu, z tym że ryby należy przekazać za pokwitowaniem uprawnionemu do rybactwa, a przedmioty zabezpieczyć.

Wskazać należy, iż strażnik Społecznej Straży Rybackiej podczas i w związku z wykonywaniem czynności wskazanych wyżej:

- Korzysta z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym

- Jest obowiązany nosić odznakę Społecznej Straży Rybackiej oraz na żądanie okazywać legitymacje wystawioną przez starostę (*art. 25 ust. 2 Ustawy*).

Faktem jest, iż **w odróżnieniu od funkcjonariuszy PSR, strażnicy SSR nie zostali przez ustawodawcę wyposażeni w żadne uprawnienia o charakterze policyjnym**. Nie mogą oni zatem nakładać mandatów, legitymować podejrzanych, stosować środków przymusu, zatrzymywać dokumentów. Nie ma jednak żadnych przeszkód, aby podczas wykonywania czynności służbowych strażnicy SSR korzystali z instytucji tzw. ujęcia obywatelskiego. Określone w *art. 243 § 1 Kodeksu postępowania karnego* uprawnienie, pozwala strażnikowi ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości.

Na koniec kilka słów o samych **sposobach tworzenia struktur Społecznej Straży Rybackiej**. Są one bardzo proste, przejrzyste i odformalizowane. Organizacja i tworzenie Społecznej Straży Rybackiej może odbyć się na szczeblu powiatu w dwojaki sposób:

- na wniosek starosty przez radę powiatu,
- przez organizacje społeczne lub uprawnionych do rybactwa za zgodą rady powiatu (*art. 24 ust. 1 Ustawy*).

Jak można wywnioskować z dyspozycji wskazanego przepisu ustawowego **w powiecie może istnieć tylko jedna struktura SSR** powołana przez radę powiatu w jeden ze wskazanych wyżej i przewidzianych przez ustawodawcę sposobów i działająca na podstawie regulaminu nadanego przez ten organ.

### *Zachodniopomorska PSR w liczbach*

**Komenda wojewódzka Państwowej Straży Rybackiej w Szczecinie zatrudnia na etacie strażnika 18 osób, rozlokowanych w trzech posterunkach – Szczecinie, Koszalinie oraz Szczecinku**. Pod kontrolą ma obszar **100 000 ha** wód śródlądowych. Wynika z tego, że **na jednego strażnika przypada w rejonie działania 5555,56 ha wód**. Realnie na danym akwenie funkcjonariusz PSR może być raz na około 3 lata, zaś na jednym ha wody, zakładając, że pracuje 365 dni w roku, co 15 lat. Roczny budżet tej instytucji to w roku 2010 nieco ponad 1 milion złotych, zaś w roku 2011 1 047 000 zł. **Na ochronę 1 ha wody śródlądowej w województwie Zachodniopomorskim przeznaczane jest w chwili obecnej 10,47 zł**. Efekty pracy Komendy PSR Szczecin przedstawia zbiorczo tabela obok.

**W województwie PSR rozlokowana jest w trzech posterunkach: Szczecinie, Koszalinie oraz Szczecinku**. Strażnicy PSR pracują w systemie zmianowym, jednak przy tak nielicznym składzie osobowym, oraz normach narzucanych

Praca Komendy PSR Szczecin	2009	2010	2011 (I poł.)
Liczba patroli samochodem /ilość kilometrów; średnia liczba km na jeden patrol	716/11955 km; średnio 167,4km/ patrol	742/114033 km; średnio 153,69km /patrol	390/ 58110 km; średnio 149km/ patrol
Liczba patroli łodzią	211	162	61
Liczba wykrytych przestępstw z Ustawy o rybactwie śródlądowym	33	16 przekazanych policji dla prowadzenia dalszego postępowania	2 sprawy sądowe prowadzone przez PSR
Liczba wykroczeń/ wartość nałożonych mandatów	206	133 / 24230 zł	193/17457 zł
Skontrolowane punkty obrotu rybą	brak danych	29	7
Liczba skontrolowanych osób	brak danych	2785 (188 wykrytych naruszeń)	1168
Liczba uprawnionych do rybactwa	brak danych	42	22

Tab.1. Wyniki pracy PSR Szczecin za lata 2009-2011

przez Kodeks Pracy w wielu przypadkach nie są w stanie reagować na wszystkie informacje o zdarzeniach przeciwko Ustawie o rybactwie śródlądowym. Nierzadko z tego powodu strażnicy zamiast zacząć się na sprawcę zdejmują już tylko narzędzie kłusownicze bez wykrycia sprawcy. Służba ta w wielu przypadkach zmuszona jest wspierać się pomocą innych instytucji jak Policja, Straż Graniczna, Straż Leśna oraz Społeczna Straż Rybacka. Tu jednak wielokrotnie pojawiają się problemy wynikające z braku znajomości tej sfery przepisów przez funkcjonariuszy innych służb, co w niektórych przypadkach pozwala wymknąć się winnym czynu.

Kolejne utrudnienia zgłaszane przez samych strażników PSR, to nie do końca jasna sytuacja wyposażenia w broń palną, która bywa przydatna w ramach pełnionych służb, a także norm umundurowania specjalnego. Na dzień sporządzenia raportu brak jest też jasnego taryfikatora mandatowego.

Jak widać wiele jeszcze niejasności utrudnia skuteczną pracę PSR, gdy tymczasem przed służbą tą pojawiają się nowe zadania. W marcu 2011 weszła w życie

*Ustawa O Rynku Rybnym*, która pociągnie za sobą dodatkowe obowiązki. Sama Ustawa powinna być bardzo pomocna w zwalczaniu procederu kłusownictwa, jednak wiele zależy od zapisów wykonawczych. W chwili obecnej przygotowane jest *rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rybach pod specjalną kontrolą*. Tu zdaniem autorów pojawia się jednak znak zapytania o efektywność, jeśli dokument obejmie tylko dwa gatunki ryb, jak widnieje w obecnym projekcie rozporządzenia. Do tematu wrócimy w dziale wniosków.

---

# Charakterystyka przestępstw i wykroczeń dotyczących kłusownictwa – problemy związane z orzekaniem sankcji karnych wobec kłusowników

*System kar i środków karnych na przykładzie zmian  
wprowadzonych na mocy nowelizacji Ustawy o rybactwie  
śródlądowym z dnia 24 września 2010 r.*

Poniżej przedstawiamy najważniejsze zmiany wprowadzone do prawa rybackiego, istotne z punktu widzenia walki z kłusownictwem:

## **1. Nowa definicja amatorskiego połowu ryb (art. 7 ust. 1 Ustawy)**

Dotychczas obowiązująca definicja została rozszerzona o postanowienia dopuszczające w ramach amatorskiego połowu ryb do używania podrywki wędkarskiej (przyp.: narzędzie służące do połowu małych ryb używanych jako przynęty na drapieźniki), ale przy łącznym spełnieniu dwóch warunków:

- w miejscu i czasie prowadzenia połowu ryb wędką;
- w celu pozyskiwania ryb na przynętę.

Ustawa zawiera obostrzenia co do możliwości użycia pozyskanego w ten sposób żywca (przyp.: małe rybki), ograniczając jego wprowadzanie do wód, jedynie do zbiornika w którym został pozyskany. Jednym słowem zabronione jest używanie żywca na wodach innych, niż te w których ten żywiec został pozyskany (*art. 7 ust. 1a Ustawy*).

Dopuszczenie podrywki do definicji amatorskiego połowu ryb, dotyczy tylko połowu żywca i to wyłącznie w sytuacji jednoczesnego łowienia na wędkę (*art. 7 ust 1*), z zastrzeżeniem, że żywiec ten może być użyty do połowu wyłącznie na akwenie



jego pozyskania (art. 7 ust 1a). Z drugiej zaś strony art. 27b ust. 1 pkt 2a wprowadza wykroczenie nieprawidłowego używania podrywki. Będzie to sytuacja trudna do wykrycia, gdyż, idąc tym tropem, każdy kto rozłoży jakąkolwiek wędkę może kłusować podrywką udając, że pozyskuje żywca. Proceder ten jest powszechny w okolicach Zalewu Szczecińskiego, gdzie kwitnie „czarny rynek okonia”.



Fot.2. Nie wszyscy przejmują się zakazem wędkowania... – polski standard (Archiwum TPRIiG)

## **2. Przestępstwo kłusownictwa nadal obecne w polskim prawie rybackim**

Stanowi to dobrą wiadomość dla realnie parających się ochroną wód. Proponowane było usunięcie przestępstwa kłusownictwa z Ustawy rybackiej, wnioskowane przez autorów nowelizacji z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zmiany te jednak nie weszły w życie – przepadły w trakcie prac parlamentarnych lub jeszcze wcześniej, usunięte na skutek protestów w ramach konsultacji społecznych projektu Ustawy. W art. 27c Ustawy zaś wyliczone zostały czyny zabronione, będące przestępstwami w rozumieniu Ustawy.

## **3. Ustawowy zakaz połowu ryb z naruszeniem limitów połowowych (art. 8 ust. 1 pkt 3a)**

Nowelizacja wprowadza tylko ogólną zasadę limitów połowów danych gatunków odsyłając do szczegółów zawartych w aktach wykonawczych wydawanych na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 21 Ustawy rybackiej. Stanowi jednakże ważny krok w kierunku możliwości ścigania wszystkich tych, którzy

naruszają limity połowów poszczególnych gatunków ryb. Na mocy ostatnio obowiązujących przepisów w nie było możliwe ściganie niestosowania się do limitów połowowych, gdyż przewiduje je Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb. Należy zauważyć jednak, iż nie jest on jednak prawem powszechnie obowiązującym, tylko wewnętrznym aktem Polskiego Związku Wędkarskiego (PZW) i co najwyżej może więc stanowić podstawę do zastosowania przewidzianych w statucie PZW kar dyscyplinarnych wobec nieuczciwego członka związku.

#### **4. Ustawowy nakaz prowadzenia rejestru amatorskiego połowu ryb (art. 27a ust. 1 pkt 1 b)**

Rzecz przedstawia się analogicznie jak omówiony powyżej przypadek limitów ilościowych gatunków ryb. Nowelizacja wprowadza obowiązek prowadzenia rejestru amatorskiego połowu ryb u wszystkich tych uprawnionych do rybactwa, którzy taki obowiązek wprowadzą. Sprawa nie dotyczy jedynie wód PZW jako największego w naszym kraju użytkownika i dzierżawcy wód, ale wszystkich innych uprawnionych do rybactwa.

#### **5. Podanie orzeczenia sądu do publicznej wiadomości na koszt skazanego**

Naszym zadaniem stanowi to bardzo dobre rozwiązanie, które może spełniać rolę prewencyjną. Ustawodawca obliguje sąd do orzekania we wszystkich przypadkach skazania za przestępstwa i wykroczenia kłusownictwa do podania treści orzeczenia do wiadomości publicznej. Patrząc z prostego punktu widzenia, kłusownikom będzie po prostu wstyd, gdy ich nazwiska pojawią się w lokalnej prasie lub innych środkach masowego przekazu. Co więcej sami jeszcze za to zapłacą. Być może stanie się to przyczynkiem do szerokiego napiętnowania społecznego tego procederu

#### **6. Obowiązkowa i wyższa nawiązka**

W nowych przepisach wprowadzono obligatoryjne orzekanie nawiązki wobec sprawcy na rzecz uprawnionego do rybactwa. Zaostrzono też i zwiększono wysokość tego środka karnego. Do tej pory, na mocy Ustawy rybackiej z 1985r. sąd był uprawniony do orzeczenia jej w wysokości do pięciokrotnej wartości pozyskanych ryb. Nowelizacja znacznie podniosła wysokość nawiązki, określając jej wysokość od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości przywłaszczonych ryb. Warto w tym miejscu wskazać, iż ustawodawca nie precyzuje w oparciu o jakie kryteria ma być dokonana wycena wartości skłusowanych ryb. To bardzo dobre rozwiązanie, gdyż w takim przypadku uprawniony do rybactwa będzie mógł dokonać wyceny ryb, nie tylko w oparciu o ich wartość rynkową (iloczyn masy zabitych ryb i ceny za kg), lecz będzie mógł przed sądem przedstawić wycenę środowiskową, bardziej dolegliwą dla sprawcy.

## **7. Odebranie karty wędkarskiej**

We wszystkich wykroczeniach i przestępstwach kłusownictwa nowelizacja Ustawy rybackiej obliguje sądy do orzekania wobec ich sprawców:

- trwałego odebrania karty wędkarskiej – czyli dożywotniego pozbawienia skazanego możliwości uprawiania amatorskiego połowu ryb (!). To istotna i bardzo dolegliwa sankcja, gdyż bezpowrotnie eliminuje kłusownika spośród grona wędkarzy i pozbawia go możliwości połowu ryb. W porównaniu z ostatnioobowiązującymi przepisami (przewidywanymi czasowe, na okres od 6 do 18 miesięcy pozbawienie uprawnień), to istotne zaostrzenie sankcji.
- przekazania karty do depozytu sądowego na okres nie krótszy niż 12 miesięcy, do czasu złożenia przez tę osobę ponownego egzaminu z wiedzy na temat reguł połowów ryb z wynikiem pozytywnym.

## **8. Obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego**

Zmienione *art. 27a, 27b i 27c Ustawy* stanowią, iż sąd orzeka z urzędu obowiązek naprawienia szkody przez sprawcę kłusownictwa na rzecz pokrzywdzonego. Orzeczenie sądu jest w tym zakresie obligatoryjne o ile pokrzywdzony o to zawnioskuje.

## **9. Zakaz składania oferty do konkursu ofert na oddanie w użytkowanie obwodu rybackiego**

Na mocy znowelizowanych *art. 27 i 27c Ustawy*, wobec wszystkich sprawców wykroczeń i przestępstw kłusownictwa sąd orzeka zakaz składania oferty do konkursu ofert na oddanie w użytkowanie obwodu rybackiego, na okres do 3 lat. Przy czym, w przypadku przestępstw ujętych w *art. 27c* sąd robi to obligatoryjnie we wszystkich przypadkach, natomiast w sytuacjach popełnienia wykroczeń wskazanych w *art. 27* w szczególnie rażących przypadkach (to ocenia sąd bacząc na okoliczności sprawy).

## **10. Problemy związane z zasadami wymiaru kar i środków karnych przewidzianymi w Ustawie o rybactwie śródlądowym – problem wędki elektrycznej**

Ciekawa wydaje się zasadność zakwalifikowania na mocy nowelizacji dokonywania połowu wędką wytwarzającą w wodzie pole elektryczne jako wykroczenia – (*art. 27b ust. 1 pkt 1 Ustawy*). Do tej pory, na mocy obowiązującej jeszcze Ustawy o rybactwie śródlądowym każdy, kto dokonywał połowu ryb przez wytwarzanie w wodzie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego, był przestępcą, wobec którego sąd mógł orzec karę pozbawienia wolności do lat 2.

Zmiana sprowadziła ten czyn do kategorii wykroczenia. To naszym zdaniem duży błąd, gdyż wyklucza możliwość zatrzymania najbardziej niebezpiecznych członków mafii kłusowniczej, zabijających ryby właśnie za pomocą prądu

elektrycznego. Nie jest żadną tajemnicą, że jedyną skuteczną metodą walki z bezczelnymi recydywistami tzw. „elektrykami” z miejscowości położonych nad Regą, Parsętą czy Iną jest po prostu zatrzymanie ich w zakładzie karnym i fizyczne odizolowanie od rzek i jezior. Z chwilą wejścia w życie omawianej nowelizacji, takiej możliwości już nie będzie.

**Zmiany zawarte w znowelizowanej Ustawie o rybactwie śródlądowym**, która 27 października bieżącego roku została opublikowana w Dzienniku Ustaw (Dz. U. 2010 Nr 200 poz. 1322) i weszła w życie 27 listopada 2010r. **oceniamy w większości pozytywnie**. Należy jednak dłużej zatrzymać się właśnie nad kwestią wprowadzonego, a właściwie rozbudowanego w Ustawie, **zakazu używania do połowu ryb prądu elektrycznego**.

W prawie rybackim sprzed nowelizacji zakaz połowu ryb przy użyciu pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego przewidziany jest w art. 8 ust. 1 pkt. 6 Ustawy i nie budzi szczególnych problemów interpretacyjnych, gdyż każde jego naruszenie jest przestępstwem zagrożonym karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat 2.

**Nowela z 24 września 2010r. rozszerza zakres przedmiotowy kłusownictwa za pomocą prądu elektrycznego** formułując dwa zakazy jego użycia do połowu ryb:

- zakaz połowu ryb przez wytwarzanie w wodzie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego – naruszenie tego zakazu jest przestępstwem (art. 27c ust. 1 pkt 4 Ustawy);
- zakaz połowu wędką wytwarzającą w wodzie pole elektryczne – naruszenie tego zakazu jest wykroczeniem (art. 27b ust. 1 pkt. 1 Ustawy).

Naszym zdaniem tak sformułowane zakazy rodzić będą spore problemy interpretacyjne związane z właściwą kwalifikacją prawną popełnionego przez sprawcę czynu zabronionego przez Ustawę - czy ujęty na gorącym uczynku kłusownik jest przestępcą, czy tylko dopuścił się wykroczenia?, czy użyte przez niego przedmioty służące bezpośrednio do popełnienia czynu zabronionego i sposób jego popełnienia wypełniają znamiona przestępstwa, czy też są li tylko wykroczeniem?

W naszej opinii brzmienie obu wskazanych wyżej przepisów jest bardzo zbliżone. W szczególności **brak definicji wędki elektrycznej mocno utrudnia właściwą interpretację zapisów ustawowych**. Czy można jednak w tym zakresie posiłkować się definicją wędki określoną w *Rozporządzeniu MRiRW w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie*, które stanowi, iż (§ 2 ust. 2)?:

*„Amatorski połów ryb uprawia się za pomocą wędziska o długości co najmniej 30 cm, z przymocowaną do niego linką zakończoną jednym haczykiem albo dwoma haczykami albo sztuczną przynętą.”*

Sądzymy, że jest to konieczne pomimo tego, iż przywołana we wspomnianym wyżej rozporządzeniu definicja odnosi się do uprawiania amatorskiego połowu ryb, a pozyskiwanie tychże za pomocą wędki elektrycznej z całą pewnością nie jest amatorskim połowem ryb.

Analiza postanowień obu przywołanych przepisów wskazuje, że:

- przestępstwo popełnia jedynie ten, kto poławia ryby przy użyciu prądu zmiennego, a więc tego rodzaju prądu, który jest dla ryb najbardziej niebezpieczny, śmiertelny.
- sprawcą wykroczenia natomiast jest każdy, kto poławia ryby przy użyciu wędki elektrycznej, bez względu na rodzaj wytwarzanego przez to urządzenie prądu elektrycznego.

Zakaz używania do połowu ryb tylko prądu zmiennego wynika z faktu zakwalifikowania przez ustawodawcę urządzeń wytwarzających w wodzie pole elektryczne o stałej lub impulsowej charakterystyce prądu jako rybackich narzędzi połowowych, które uprawniony do rybactwa ma prawo posiadać i za pomocą których może dokonywać połowu ryb. Uprawniony do rybactwa może to robić ale z zachowaniem następujących ograniczeń (§ 10 rozporządzenia):

- może tych połowów dokonywać wyłącznie uprawniony do rybactwa lub osoba przez niego upoważniona;
- dokonujący takich połowów obowiązany jest odbyć szkolenie i zdać egzamin z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy;
- dokonywanie połowu może odbywać się tylko przy użyciu prądu stałego lub impulsowego;
- pole elektryczne wytwarzane przez narzędzie połowowe nie może oddziaływać na złowione i przetrzymywane w pobliżu tych narzędzi ryby żywe.

Brzmienie art. 27c ust. 1 pkt 4 Ustawy rybackiej jest tak skonstruowane, że wskazuje jedynie prąd elektryczny o zmiennej charakterystyce pola elektrycznego jako metodę połowu. Próżno natomiast szukać w tym przepisie wskazania urządzenia technicznego za pomocą którego ten prąd jest wytwarzany bądź przenoszony do wody (agregaty, przetwornice, niewody). Oznacza to, że jakiegokolwiek działania polegające na zabijaniu ryb za pomocą prądu zmiennego stanowią przestępstwo w rozumieniu Ustawy o rybactwie śródlądowym. Jak zatem odnieść brzmienie omawianego przepisu do wykroczenia jakim jest połów ryb wędką elektryczną? Pomijając już fakt iż tak naprawdę nie mamy ustawowej definicji wędki elektrycznej i nie wiemy jakie cechy identyfikują to urządzenie, to przecież wędka elektryczna również może wytwarzać śmiertelny dla ryb prąd zmienny.

W tych rozważaniach pojawia się zasadnicza kwestia wymagająca rozstrzygnięcia. **Czy wędka elektryczna może zostać zakwalifikowana jako rybackie narzędzie połowowe?** Ustawa nakazuje rozróżniać połów wędką elektryczną wytwarzającą pole elektryczne od wszystkich innych połowów przy zastosowaniu

prądu zmiennego. W przywoływanym rozporządzeniu (§ 9 ust. 1) Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wskazany jest katalog narzędzi i urządzeń, które zaliczane są do zbioru rybackich narzędzi połowowych. Narzędzia do połowu za mocą prądu elektrycznego zdefiniowane są jako: „narzędzia elektryczne, a także ich części, służące do połowu ryb przy pomocy prądu elektrycznego.” Ta definicja w dalszym ciągu niczego jednak nie wyjaśnia.

Wydaje się, że kluczowe znaczenie z punktu widzenia omawianego zagadnienia będzie miało brzmienie *art. 8 ust. 1 pkt 5 Ustawy rybackiej* w którym ustawodawca formułuje zakaz połowu ryb: „*sieciami, wędkami lub kuszami innymi niż określone w przepisach wydanych na podstawie art. 21 Ustawy*”, a więc chodzi tutaj z pewnością o definicje zawarte w *Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie*. Brzmienie przywołanego wyżej przepisu wyraźnie wskazuje, że **wykroczenie popełnia każdy, kto dokonuje połowu ryb wędką inną niż ta, której definicja zawarta została w powyższym rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.**

Po takim wyjaśnieniu chcielibyśmy pokusić się o zdefiniowanie i rozróżnienie określonych w Ustawie tych dwóch zakazów związanych z pozyskiwaniem ryb za pomocą prądu elektrycznego, które naszym zdaniem najbliższe są intencji ustawodawcy.

- a. W przypadku przestępstwa związanego z połowem ryb przez wytwarzanie w wodzie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego, uważamy że chodzi o wszelkie przypadki kłusownictwa rybackiego dokonywanego za pomocą prądu elektrycznego wytwarzającego pole elektryczne charakterystyczne dla prądu zmiennego urządzeniami innymi niż wędka elektryczna, a właściwie innymi niż wędka służąca do amatorskiego połowu ryb w rozumieniu prawa rybackiego.
- b. W przypadku wykroczenia polegającego na połowach dokonywanych wędką elektryczną wytwarzającą pole elektryczne, będziemy mieli z nim do czynienia wówczas, jeżeli połów jest dokonywany za pomocą urządzenia, które swą konstrukcją przypomina wędkę służącą do uprawiania amatorskiego połowu ryb i wytwarza w wodzie pole elektryczne, przy czym rodzaj tego pola nie ma znaczenia dla popełnienia wykroczenia.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że to rozróżnienie jest niewystarczające z punktu widzenia walki z kłusownictwem, lecz na gruncie obowiązującego prawa rybackiego, trudno jest się pokusić o lepszą wykładnię. Chcielibyśmy w tym miejscu jeszcze raz **poddać stanowczej krytyce ustawowe próby rozróżniania i dzielenia „kłusowników elektryków” na lepszych i gorszych w oparciu o niejasno sformułowane i niejednoznacznie określone zakazy.** Fakt użycia prądu elektrycznego do nielegalnego połowu ryb, stanowi najbardziej odrażającą formę kłusownictwa, gdyż w wyniku takich działań ginie w rzekach i jeziorach

„życie”. W ciągu jednej chwili zostają zniweczone działania i wysiłek wielu ludzi pracujących na rzecz odtworzenia lub utrzymania naturalnego ekosystemu rzeki czy jeziora, a przede wszystkim zostaje zniszczona równowaga biologiczna, której odbudowa jest trudna, kosztowna i czasochłonna. Ludzie, którzy z chęci zysku dopuszczają się takich czynów nie zasługują ani na szacunek ani tym bardziej na łagodne traktowanie przez prawo. Podtrzymujemy też w całej rozciągłości twierdzenie zawarte w artykule 12/WŚ (Wędkarski Świat), iż **próba traktowania kłusowników „elektryków” jako sprawców wykroczeń a nie rasowych przestępców stanowi duży krok wstecz w walce z tą plagą naszych wód.**

### **11. Niejasne zapisy dotyczące możliwości karania sprawców przestępstw mandatami karnymi.**

Problem ten jest konsekwencją wprowadzenia zmian dotyczących procedury orzekania i stosowania środków karnych wobec sprawców wykroczeń wędkarskich określonych w *art. 27a i 27b Ustawy*. **Aktualnie obowiązujące zapisy Ustawy rybackiej wprowadzają obowiązek orzekania środków karnych wobec wszystkich, bez wyjątku sprawców wykroczeń wskazanych w powyższych artykułach.** Co to oznacza w praktyce? Oznacza to, że sprawcy któregośkolwiek z tych wykroczeń nie można ukarać jedynie mandatem karnym bezpośrednio na łowisku i na tym poprzestać. Wszystkie wykroczenia za które Ustawa przewiduje obligatoryjne orzekanie środków karnych muszą być z urzędu kierowane do sądu grodzkiego. Takie ukształtowanie postępowania przez twórców znowelizowanej Ustawy oznacza ni mniej, ni więcej to, że uprawnione służby do zwalczania kłusownictwa nie mają prawnych podstaw do wymierzania na łowisku mandatów karnych, a wszelkie ujawnione wykroczenia wędkarskie winny być kierowane do sądów celem orzekania środków karnych. Tylko sąd może orzec środek karny przewidziany w Ustawie, a więc wszystkie wykroczenia za które Ustawa przewiduje obligatoryjne orzekanie środków karnych muszą być z urzędu kierowane do sądu grodzkiego. Postępowanie mandatowe jest w takich przypadkach niedopuszczalne. Podstawę do przyjęcia takiego trybu postępowania dają same zapisy Ustawy o rybactwie śródlądowym (*art. 27a ust. 7 oraz art. 27b ust. 7*), które stanowią, iż: *„orzekanie w sprawach uregulowanych w tych przepisach odbywa się na podstawie kodeksu w sprawach o wykroczenia.”*

Jedną z podstawowych zasad prowadzenia postępowania w sprawach o wykroczenia, jest ta sformułowana w *art. 96 § 2 Kodeksu postępowania karnego* w sprawach o wykroczenia, która stanowi m. im. że: *„W drodze mandatu karnego nie nakłada się grzywny za wykroczenia, za które należałoby orzec środek karny”*. Z punktu widzenia ścigania wykroczeń kłusownictwa na podstawie Ustawy o rybactwie śródlądowym, przepis powyższy ma kluczowe znaczenie, gdyż zamyka organom ścigania możliwość karania sprawców grzywną w drodze mandatu karnego bezpośrednio na łowisku. Uniemożliwia to konstrukcja systemu wymierzania kar i środków karnych jaką przyjął ustawodawca nowelizując prawo rybackie.

Otóż za każde wykroczenie wędkarskie, które wskazane zostało w *art. 27a i 27b* Ustawy o rybactwie śródlądowym, obok zasadniczej sankcji karnej, którą stanowi:

- kara grzywny albo kara nagany – w przypadkach popełnienia wykroczeń ujętych w *art. 27a*;
- kara ograniczenia wolności albo kara grzywny nie niższa niż 200 zł – w przypadkach popełnienia wykroczeń przewidzianych w *art. 27b*;

Wprowadza się dodatkowo obligatoryjne – obowiązkowe orzekanie przez sąd następujących środków karnych:

- podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości, na koszt ukaranego;
- na rzecz pokrzywdzonego - obowiązku naprawienia szkody, na wniosek pokrzywdzonego, lub
- na wniosek uprawnionego do rybactwa nawiązki w wysokości od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości przywłaszczonych ryb;
- przypadku rybackich narzędzi połowowych i innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia wykroczenia, a także przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z wykroczenia, na rzecz uprawnionego do rybactwa;
- trwałego odebrania karty wędkarskiej bądź jej przekazania do depozytu sądowego na okres nie krótszy niż 12 miesięcy, do czasu złożenia przez osobę ukaraną ponownego egzaminu z wynikiem pozytywnym

Fakt, że środek karny może orzec jedynie sąd, oraz że orzeczenie tego środka karnego jest we wszystkich przypadkach wskazanych w *art. 27a i 27b* Ustawy obowiązkowe odbiera prawną możliwość nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego bezpośrednio na łowisku przez organ kontrolujący.

Samo postępowanie mandatowe jest zawsze postępowaniem jednoinstancyjnym w sytuacji gdy sprawca wyraża zgodę na przyjęcie mandatu i kwituje jego odbiór własnoręcznym podpisem. Nie ma zatem możliwości aby mandat został nałożony przez np. funkcjonariusza PSR bezpośrednio w chwili ujawnienia wykroczenia na łowisku, a wniosek o ukaranie i orzeczenie środka karnego został następnie skierowany przez PSR do sądu.

**Strażnicy PSR mają jednak prawo karać mandatem, pytanie tylko za jakie wykroczenia?** Nie przekonuje nas natomiast prawna argumentacja zawarta w wystąpieniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 28 marca 2011r. która skierowana została do Komendantów Wojewódzkich Państwowej Straży Rybackiej. W ocenie resortu rolnictwa nie ma prawnych przeszkód do nakładania grzywien w drodze mandatów karnych przez strażników PSR bezpośrednio na łowisku. Zdaniem autorów upoważnieniem jest *art. 23 pkt 6* Ustawy o rybactwie śródlądowym, który zawiera w sobie ogólną kompetencje do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego za wykroczenia określone



w Ustawie. Taka argumentacja wydaje się niezrozumiała, gdyż powoływanie się na ogólną normę kompetencyjną zawartą w Ustawie, nie jest okolicznością wystarczającą do przyznania funkcjonariuszowi PSR uprawnienia do nałożenia grzywny w konkretnym przypadku naruszenia postanowień Ustawy, a takie przypadki w prawie rybackim po prostu nie istnieją.

Wszystkie wykroczenia wskazane w Ustawie, przewidują obok kary zasadniczej obligatoryjne orzeczenie środka karnego przez sąd, a tym samym nie mogą być przez PSR ścigane w oparciu o upoważnienie wskazane w *art. 23 pkt 6* Ustawy. W chwili obecnej uprawnienie wynikające z powyższego przepisu jest „martwe” gdyż nie daje jakichkolwiek realnych kompetencji strażnikom PSR do nakładania mandatów karnych. Niedopuszczalna jest naszym zdaniem interpretacja, która sprzeczna jest ze stanowiskiem Kodeksu w sprawach o wykroczenia, który jasno i precyzyjnie zabrania nakładania grzywien w drodze mandatów karnych we wszystkich przypadkach w których istnieje możliwość orzeczenia środków karnych. Od tej zasady prawo wykroczeń wyjątków nie przewiduje. Postępowanie mandatowe zakończone wystawieniem mandatu przez organ nieuprawniony jest postępowaniem dotkniętym wadą, a więc taki mandat jest nieważny.

Analiza postanowień Ustawy o rybactwie śródlądowym uprawnia nas do stwierdzenia, iż **w przypadkach wykroczeń rybackich i wędkarskich wskazanych w art. 27a i 27b funkcjonariusze PSR, Policji czy też Straży Granicznej nie są organami uprawnionymi do nakładania grzywien w drodze mandatów karnych**. Zabraniają im tego zapisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Mogą oni co najwyżej ujawnić wykroczenie, zebrać niezbędny na miejscu popełnienia wykroczenia materiał dowodowy (dane personalne sprawcy, dane dotyczące metody połowu, miejsca połowu, ilości i gatunków pozyskanych ryb itp) oraz wystąpić do sądu z wnioskiem o ukaranie sprawcy.

Uważamy, że potwierdzeniem prawdziwości naszych argumentów będzie sytuacja, gdy sprawca wykroczenia odmówi na łowisku przyjęcia mandatu karnego zaproponowanego przez funkcjonariusza PSR, do czego ma prawo. Wówczas, stosownie do zapisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, PSR skieruje do sądu grodzkiego wniosek o ukaranie. Sąd grodzki, kierując się zapisami Ustawy bez wątplenia zastosuje dyspozycje wynikającą z *art. 27a lub 27b* Ustawy rybackiej i obok grzywny zasądzi wobec sprawcy środki karne przewidziane w Ustawie. Sąd w tym wypadku nie ma jakichkolwiek możliwości „manewru”, gdyż jest w tym zakresie zobligowany zapisami ustawy o rybactwie śródlądowym.

**Brak prawnych możliwości egzekwowania przepisów prawa rybackiego przez funkcjonariuszy PSR i innych służb** bezpośrednio na łowisku powoduje, że mamy do czynienia z sytuacją nienormalną i nieracjonalną, prowadzącą w wielu przypadkach do absurdalnych wręcz rozstrzygnięć. Trudno sobie bowiem wyobrazić przypadek wędkarza, który zapomniał zabrać ze sobą na łowisko karty wędkarskiej lub nie wypełnił przed rozpoczęciem łowienia rejestru połowu.

W myśl Ustawy postępowania w sprawach popełnienia tak błahych wykroczeń będą musiały zakończyć się orzeczeniem wdanym przez sąd grodzki, który może pozbawić sprawców karty wędkarskiej dożywotnio lub na okres jednego roku. Widać wyraźnie, iż sankcja karna jest w tym przypadku niewspółmiernie wysoka, żeby nie powiedzieć absurdalnie wysoka w stosunku do szkodliwości popełnionego przez sprawcę czynu.

Rozumiemy przy tym oczywiście, że argumentacja prawna Ministerstwa Rolnictwa „musiała” zmierzać w kierunku uzasadnienia, że funkcjonariusze PSR mają jednak prawo karać mandatami karnymi kłusowników, bo wszak w głównej mierze to właśnie urzędnicy tego resortu są odpowiedzialni za wprowadzenie tak niefortunnych i szkodliwych zmian w Ustawie.

Podsumowując treści zawarte w niniejszym rozdziale oceniamy, iż w wyniku zaniedbań organów odpowiedzialnych za nowelizację prawa rybackiego mamy w chwili obecnej do czynienia z absurdalnymi zapisami prawa, na mocy których sprawcy wszystkich wykroczeń wędkarskich winni być pociągnięci do odpowiedzialności przed sądami grodzkimi. **Taka konstrukcja systemu kar i środków karnych zawarta w Ustawie rybackiej pozostaje w całkowitej sprzeczności z dążeniem do przyspieszenia i maksymalnego uproszczenia procedur związanych ze ściganiem i karaniem kłusowników.** Co więcej – **obowiązywanie Ustawy w tej formie stawia też pod dużym znakiem zapytania sens istnienia PSR jako formacji pozbawionej realnych kompetencji w zakresie egzekwowania zapisów Ustawy o rybactwie śródlądowym.** Za przykład paraliżu sytuacji może służyć wyrok ogłoszony 7 lipca br. w Sądzie Rejonowym w Gryficach, gdzie w trakcie trwających czynności procesowych podejrzany zdążył trzykrotnie złamać prawo (!) (załącznik).

W naszej opinii sytuacja wymaga podjęcia przez MRiRW szybkich działań zmierzających do nowelizacji i usunięcia niefortunnych i szkodliwych zapisów, w szczególności z art. 27a i 27b Ustawy.



---

# Instytucje współobecne w zadaniach PSR

## *Policja*

Z mocy prawa, każdy przejaw jego łamania winien być ścigany przez Policję. Instytucja ta wnosi w zależności od regionu, mniejszy bądź większy wkład także w zwalczanie kłusownictwa. Niestety, także ta służba boryka się z niedofinansowaniem oraz brakami kadrowymi, stąd możliwość działań na zasadzie interwencji jest zależna od konkretnej sytuacji. Tym niemniej w wielu powiatach naszego województwa Komendy Powiatowe próbują wspomagać wysiłki PSR oraz SSR.

W powiatach w dorzeczach Iny i Gowienicy, a więc Choszcznieńskim, Stargardzkim oraz Goleniowskim udało się zbudować platformę skutecznej współpracy między rybackimi strażnikami społecznymi z tych powiatów a policją, co zaowocowało większą skutecznością patroli oraz udaremnieniem wielu prób kłusownictwa, w ramach wypracowanej przez członków TPRIIG ochrony permanentnej w newralgicznych rejonach - tarliskach cennych gatunków ryb. Podobnie starają się działać obecnie inne powiaty w całym województwie, co dobrze rokuje na przyszłość. Istotna poprawa współpracy z SSR oraz PSR zaszła w 2010 roku w dorzeczu Parsęty, Iny oraz Regi. W samym powiecie Białogard funkcjonariusze ujęli ponad 10 sprawców przestępstw z *Ustawy o rybactwie śródlądowym*. Gorzej wygląda to w dorzeczu Wieprzy. Jedną z przyczyn to obszar dorzecza rozłożony na dwa województwa.

W przypadku chęci oceny skuteczności współpracy z policją, jak również z innymi służbami pojawia się jednak problem rozdzielenia dokonań poszczególnych

służb, bowiem finalnie znakomitą większość postępowań w przypadku przestępstw, ale też wiele wykroczeń, z mocy obowiązujących ustaw przekazywane jest policji. **W trakcie trwania projektu TPRIiG oraz SSR zrealizowało 31 patroli wspólnych z Policją.**



*Fot. 3 Wspólny patrol SSR z policją KPP Goleniów (A. Furdyna)*

### *Straż Graniczna*

Problem wykazywania wyników szczególnie widać w przypadku współpracy ze Strażą Graniczną (SG), której zwierzchnicy, nie mając „wymiernych wyników” nie są zbyt zainteresowani angażowaniem swoich funkcjonariuszy w działania związane ze zwalczaniem kłusownictwa. Tymczasem potencjał tej służby do skutecznej realizacji tego zadania jest największy ze wszystkich w regionie. To świetnie wyszkolona, młoda i sprawna kadra z bardzo dobrym sprzętem, zdolna samodzielnie zwalczać wszelkie przejawy tej patologii, szczególnie w terenie.

W województwie zachodniopomorskim stała współpraca funkcjonuje pomiędzy większością Towarzystw a placówkami SG wchodzącymi w skład Morskiego oraz Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej. Współpraca polega na tworzeniu wspólnych patroli oraz wymianie informacji. W przypadku placówek SG w Rewalu, Kołobrzegu oraz Goleniowie funkcjonariusze wielokrotnie działali skutecznie w formie interwencji w przypadkach, gdy strażnicy SSR wykrywali grupy przestępcze o charakterze zorganizowanym, nierzadko uzbrojone. **TPRIiG**

w okresie realizacji projektu odbyło 10 wspólnych z SG akcji patrolowych, zaś strażnicy pilnujący całodobowo tarlisk w dorzeczech naszych rzek byli regularnie wspierani przez funkcjonariuszy SG.

### *Straż Leśna*

Podobna współpraca funkcjonuje ze Strażą Leśną (SL) w wielu regionach województwa. Poziom współpracy jest różny, w zależności od spójności obszarów działania. Bardzo ważnym aspektem wspólnych patroli była doskonała znajomość terenu oraz uprawnienia mandatowe SL. Dzisiejsza wersja Ustawy o rybactwie śródlądowym niestety nie jest jednoznaczna w tej kwestii. Tym niemniej współpraca z Leśnikami była i jest owocna dla obu stron na terenie wielu nadleśnictw. Wspólne patrole realizowane są zarówno przez TPRIIG jak i inne Towarzystwa. **TPRIIG z nadleśnictwem Goleniów zrealizowało w okresie realizacji projektu 8 takich patroli. Kolejne zostały zrealizowane w nadleśnictwie Rokita w ilości 5.** Dzięki temu podnieśliśmy wiedzę wśród strażników SL w kwestiach związanych z kłusownictwem rybackim, członkowie zaś TPRIIG wzbogacili swą wiedzę i wrażliwość na bolączki administracji leśnej.

### *Straż Miejska/Gminna (SM/SG)*

Współpraca SSR oraz Towarzystw z tą formacją bywa na bardzo różnym poziomie, nawet w obrębie danego dorzecza. Znaczna część komendantów nie jest zbyt zainteresowana tą problematyką, ponieważ nie posiada kompetencji do zajmowania się zwalczaniem kłusownictwa. Tym niemniej, na przykładzie doskonałej i skutecznej współpracy, jaką udało się wypracować TPRIIG z SM w Goleniowie, gdzie na obszarze miasta i gminy Goleniów strażnicy SSR oraz członkowie TPRIIG mogą liczyć w każdej chwili na pomoc w interwencji, widać, że służba ta ma niemały potencjał w obszarze zwalczania nielegalnych połowów ryb.

Dodatkowym walorem, który powinien być brany pod uwagę jest możliwość monitoringu realizacji Ustawy o rynku rybnym przez SM/SG. Tu jednak ważne jest by ustawodawca zauważył ten aspekt w ramach przydzielania kompetencji wykonawczych. Trudno policzyć ilość wspólnych działań z SM Goleniów (praktycznie strażnicy miejscy w Goleniowie przy okazji każdego patrolu zwracają dziś uwagę, co się dzieje nad rzeką), stąd nie podajemy żadnej liczby, ale współpraca trwa stale.



---

# Społeczne wsparcie PSR – społeczna straż rybacka (SSR)

*Struktura i zasady działania SSR jako wsparcia służby państwowej*

**SSR w naszych realiach to główna siła zwalczająca kłusownictwo. W województwie zachodniopomorskim na dzień dzisiejszy działa 541 społecznych strażników.** Struktura organizacyjna oparta jest o powiaty, choć w wielu przypadkach, dzięki możliwości porozumień komendy powiatowe SSR współpracują ze sobą bardzo skutecznie. W teorii, zgodnie z literą prawa, służba ta jest powoływana przez Starostów Powiatów. W realnym stanie SSR jest tworzone przez Polski Związek Wędkarski (PZW). Co prawda Starostwa w pewnym stopniu partycypują w kosztach utrzymania, jednak główny ciężar finansowy ponosi PZW.

Określenie „znaczny” w przypadku budżetów SSR w odniesieniu do budżetu PSR jest mocno przesadzone, bowiem społecznicy funkcjonują w oparciu o kwoty roczne na poziomie stu kilkudziesięciu tysięcy złotych oraz ewentualne wsparcie od sponsorów rządu 20% tych kwot. W ubiegłym roku było to w okręgu PZW Koszalin 120 000 zł oraz 30 000 zł od sponsorów (głównie samorządy) oraz w okręgu PZW Szczecin 60 000 zł oraz 100 000 zł od sponsorów (także głównie samorządy). Do tego trzeba doliczyć wsparcie wygenerowane przez Federację Zielonych Gaja (FZG) ze Szczecina. Organizacja ta realizuje od kilku lat projekt wsparcia zwalczania kłusownictwa, gdzie w formie sprzętu i ubrań strażnicy SSR otrzymali 130 000 zł. Wsparcie to możliwe było dzięki dofinansowaniu projektu przez Narodowy i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, oraz szwedzką organizację THE FISHERIES SEKRETARIAT. Sumarycznie



przedstawia się w postaci kwoty 440 000 zł na 541 strażników społecznych. Daje to dodatkowe 4,40 zł na ochronę hektara wody. Poniższa tabela przedstawia wykorzystanie tych środków.

Działania SSR w 2010 roku	Okręg Koszalin	Okręg Szczecin
Liczba patroli/w tym samodzielnych	681/610	1394/1150
Liczba skontrolowanych osób	2504	9111
Liczba wykrytych zdarzeń/ z ujętym sprawcą	185/9	142/39
Liczba wykrytych wykroczeń	133	1003

*Tab.2. Wyniki działań SSR w roku 2010 r.*

Budująca jest ilość przeprowadzanych przez SSR kontroli w 2010 roku, jednak wskaźnik wykrytych w stosunku do wykrytych ze sprawcami (nieco ponad 10%) już taki optymistyczny nie jest, zwłaszcza jeśli porównamy to z liczbą kontrolowanych. Jeszcze ciekawiej wyniki te wyglądają, gdy uwzględnimy fakt, że SSR, w sumie straż wędkarska, operować powinna na niewiele ponad 10% wód będących pod nadzorem PSR, bowiem w zachodniopomorskim PZW dzierżawi taki właśnie areał. Głębszą analizę zawrzemy we wnioskach, jednak w tym miejscu pragniemy zwrócić uwagę, że strażnicy SSR to w gruncie rzeczy wolontariusze poświęcający swój czas prywatny na rzecz ochrony rzek często pracujący w ciężkich warunkach.



*Fot.4. Patrole odbywają się w każdą pogodę (K. Filocha).*

We wszystkich sprawozdaniach służby podają ilości zabranego, bądź zebranego sprzętu użytego do nielegalnego połowu ryb. Autorzy celowo pomijają tą część sprawozdań, bowiem w ich opinii wskaźniki te niewiele pokazują, pod względem skuteczności działań ochronnych. Jak się ma bowiem ilość zdjętego sprzętu kłusowniczego do poprawy, czy pogorszenia stopnia ochrony, skoro nie posiadamy danych ile sprzętu jest w użyciu? Do tego dochodzi postęp technologiczny w narzędziach połowowych. Co wynika z tego, że dziś zdejmujemy 100 sieci żyłkowych, gdy dwadzieścia lat temu zdejmowano 500 stylonowych? Wszak logicznym jest, iż te 100 sieci żyłkowych potrafi dziś dokonać tyle, co 1000 niegdysiejszych stylonowych. Do tematu wskaźników wrócimy w podsumowaniu.

**Jednym z istotnych problemów w przypadku SSR jest niski poziom wiedzy strażników.** Społeczny charakter tej formacji sprzyja takiemu stanowi rzeczy, a stan edukacji w tym zakresie ma kapitalny wpływ na realizację podjętych zadań.

Analizując zaangażowanie społeczników, musimy podkreślić, że znaczna część aktywności tych nielicznych grup (w sumie około 400 członków, w tym 100 aktywnych strażników) jest zawarta w wynikach działalności SSR obu okręgów, gdyż ranga strażnika, chociaż społecznego, daje minimum kompetencji do wykonywania kontroli. Podkreślić natomiast trzeba, że **członkowie Towarzystw Przyjaciół i Miłośników Rzek stanowią obecnie trzon większości komend powiatowych SSR.**

### *Działalność Towarzystw na przykładzie TPRIIG*

Dla zobrazowania zaangażowania w działania na rzecz ochrony zasobów rybnych pokazujemy aktywność jednego z Towarzystw – Towarzystwa Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy (TPRIiG). Patrząc na dane w poniższej tabeli w oczy rzuca się istotnie krótszy średni przejeżdżany dystans, przy zbliżonej długości czasowej patroli SSR w stosunku do PSR. W przypadku PSR 2000 z 3024 godzin pracy strażnicy spędzają w samochodach, czyli 2/3 czasu. Dla SSR ten stosunek to 127,5 godziny z ogólnie przepracowanych 665 godzin, czyli 1/5. Ta różnica to także różnica w czasie realnie poświęconym na wykonywanie zadań ochronnych i kontrolnych.

Okres 2010/2011	Grupa Stargardzka SSR (8 osób)	Grupa goleniowska SSR (20 osób)
Liczba patroli samochodowych/ kilometry przejechane/średnia długość patrolu	56/ 4925 km/ 88 km	29/ 3099km/ 107 km
Liczba godzin patrolowych / średni czas patrolu	477 godzin/ średnio 8,5 h	188 godzin/ średnio 6,5 h
Liczba patroli pieszych / suma- ryczna liczba godzin	56/381	72/ 726 godzin
Razem	8024 km patroli pojazdami około 2500 km patroli pieszych 157 patroli w dorzeczach Iny, Gowienicy oraz Wołcznicy 665 godzin/średnio na osobę 23,75 godziny	
Patrole wspólne PSR, SG, Policja, SL, SM	54	

Tab. 3. Wyniki działań TPRIiG jako członków SSR za okres 2010/2011

W ramach przeprowadzonych przez nas działań współpracujące z nami służby ukarały mandatami 40 osób na kwotę ponad 7 000 zł, udzieliły ponad 50 pouczeń, zaś 3 sprawy trafiły do prokuratury. W trakcie działań strażnicy SSR udaremnili 34 próby nielegalnego połowu. Najbardziej wymiernym efektem działań jest jednak rosnąca co roku ilość gniazd tarłowych ryb, oraz wywindowanie rzeki Iny, do miana drugiej dziś w Polsce rzeki - łowiska troci wędrownej. W trakcie oceny potencjału tarłowego Iny w latach 2007/2008 gniazd takich znaleziono 70, zaś w roku 2010 ponad 200.

TPRIiG po kilku latach doświadczeń, nieformalnie działając od 2004 roku, formalnie od 3 lat, zmieniło w ostatnich trzech sezonach istotnie sposób realizacji zadań ochrony zasobów rybnych na swoim terenie działania (woj. zachodniopomorskie – Ina, Gowienica, Wołcznica). Po rozpoznaniu cennych dla ryb obszarów, szczególnie tarlisk, w okresach rozrodu ryb stosujemy jako TPRIiG, w miarę naszych zasobów osobowych, ochronę permanentną. Efektem takich działań jest znakomita redukcja kłusownictwa na pilnowanych obszarach oraz naukowo i doświadczalnie potwierdzone doskonałe wyniki naturalnego rozrodu ryb. Taki sposób ochrony jest jednak bardzo czasochłonny (rekordziści pracownicy po 160 godzin w ciągu jednego miesiąca) i wymaga wielkiego wysiłku, więc można i należy go stosować w najważniejszych okresach. Tą drogą realizowana jest jednak równocześnie prewencja oraz edukacja społeczeństwa, będąca podstawą realnej redukcji patologii kłusownictwa w naszym kraju.

Istotnym stwierdzonym przez nas problemem jest **słaby system kontroli rybaków na wodach morskich pod względem respektowania okresów**

**ochronnych oraz szlaków migracji ryb dwuśrodowiskowych.** W okresie realizacji projektu TPRIIG wspólnie z TVP3 Szczecin zrealizowało prowokację dziennikarską (<http://www.tvp.pl/szczecin/spoleczne-przyrodnicze/wokol-nas/wideo/211010/3071543>), która jasno pokazuje, że niektórzy rybacy regularnie łowią tarlaki troci i łososi w okresie ochronnym i ryby te są wprowadzane do obrotu. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest dwoistość naszego prawa w odniesieniu do zasobów rybnych.



---

# Tracony potencjał gospodarczy

## *Wędkarstwo na świecie*

Zanim przejdziemy niniejszym opracowaniu do podsumowania chcemy zwrócić uwagę na prawie całkowicie nie wykorzystywane dziś w naszym kraju możliwości rozwoju nowych gałęzi gospodarki, dla których punktem wyjścia są dobrze chronione zasoby wód. W słowie wstępnym w kilku zdaniach zwracamy uwagę na statystyki oficjalnie podawane w kilku sąsiednich krajach, dotyczące korzyści dla wyniku finansowego generowanych przez raczkujący w naszym kraju sektor - turystykę wędkarską. Niedoścignionym wzorem powinna tu być analiza przedstawiana w USA, kraju, gdzie sektor ten przynosi kolosalne zyski i daje zatrudnienie milionowi osób, zaś przychody wygenerowane przez wędkarstwo w USA w 2006 roku to 125 miliardów dolarów.

	Wszystkie wody	Wody Słodkie	Wody słone	Wielkie jeziora
Wędkarze ogółem	29,952,000	25,035,000	8,528,000	1,506,000
Wydatki detaliczne	\$45,335,939,822	\$31,182,648,546	\$11,051,345,543	\$2,524,266,182
Wygenerowany obrót	\$124,959,419,804	\$87,954,360,057	\$30,327,313,593	\$7,089,230,140
Pensje, płace i efekty biznesowe	\$38,359,742,317	\$26,468,323,702	\$9,407,680,614	\$2,189,490,038
Zatrudnieni	1,035,639	709,508	263,898	58,291
Podatki krajowe, stanowe i lokalne	\$16,359,116,653	\$11,495,751,764	\$4,017,148,753	\$910,327,447

*Tab.4. Profity z turystyki wędkarskiej w USA w 2006 roku (Raport American Sportfishing Association)*

*Wędkarstwo w krajach nadbałtyckich, korzyści socjo-ekonomiczne oraz udział wędkarzy w działaniach na rzecz środowiska*

kraj	Ekonomiczne efekty związane z wędkarstwem WEURO	Liczba wędkarzy	Liczba organizacji wędkarskich	Podmioty gospodarcze ściśle związane z wędkarstwem	Międzynarodowa turystyka wędkarska Ilość turystów w roku	Aktywność wolontariuszy wędkarskich na rzecz gospodarki wodnej oraz ochrony ekosystemów wodnych	Źródło informacji
	700 000 000	578	lokalne kluby zrzeszone w Norweskim Stowarzyszeniu Wędkarzy i Myśliwych	2000	1 000 000	ilość dni rocznie pracodawanych przez wolontariuszy	Dane pochodzą z Norweskiego Instytutu Ochrony Przyrody, przygotowane i przedstawione przez Öyvinda Fjeldsetha z Norweskiego Stowarzyszenia Myśliwych I Wędkarzy
Norwegia	400 000 000 wędkarstwo morskie 300 000 000 Wędkarstwo śródlądowe	2 000 000	3 Mniejsze organizacje 100 niezrzeszone lokalne kluby	2000	600 000	znaczną większość to prace wykonywane przez właścicieli terenów	
Szwecja	250 000 000	1 500 000 - 2 000 000 liczba wędkujących każdego roku	420 lokalne kluby 50 000 członkowie SAA	2500	48 500 000 EUR/Wpływy na rok 1994	100 000 wolontariuszy przepracowało 775 000 dni	Dane zebrane i opracowane przez Christine Lindhagen SAA
Dania	350 000 000	600 000		2500	3 000 000	25 000 dni przepracowanych przez wolontariuszy rocznie	.dane pochodzą z Ministerstwa żywności, rolnictwa I Rybołówstwa Danii , opracowane i zaprezentowane przez Franka Nielsena Danish Sport Angling Association,



Finlandia	300 000 000	1 800 000	603 kluby w naszej organizacji 50 000 Indywidualni członkowie	1108, 510 w przeliczeniu na pełne etaty	290 000 turystów rocznie	Dane pochodzą z Ministerstwa Zatrudnienia i Ekonomii Finlandii, Instytutu Łowiectwa i Rybactwa Uniwersytetu w Tampere oraz Fińskiego Biura Turystyki ,opracowane przez Ilkka Makela, z Fińskiej Federacji Rybołówstwa Rekreacyjnego
Niemcy	6 400 000 000	4 000 000	10500 Klubów wędkarskich 3500 (DAV) 7000 (VDS)	52 000 etatów bezpośrednio związanych z wędkarstwem	Brak danych	dane pochodzą z Uniwersytetu Humboldta, wydziału Ekologii wód słodkich i rybactwa śródlądowego, oraz niemieckiego stowarzyszenia wędkarskiego DAV Przygotowane i zaprezentowane przez dr Thomasa Meinelta, DAV
Polska	4 000 000 Z wykupu „białej karty” 5 000 000 ze sprzedaży „biletów” na dørsza 2009/ 160 000 osób	1 000 000	700 000 Członków PZW 100 Mniejszych organizacji	Kilka tysięcy, brak rzetelnych danych	Brak danych	dane pochodzą z MIR Gdynia, oraz PZW opracowane przez A. Furdyna. D. Tanona Artur Furdyna & Daniel Tanona, TPRIG & „Bałtycka Asocjacja „Bałt” ,
Litwa	Brak danych	150 000	Brak danych	Brak danych	Brak danych	dane pochodzą od Tomas Kolesiskas, Club “Catch & Release” ,

Łotwa	414 000 Wpływy z kart wędkarskich	100 000	120	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	100 Wolontariuszy na rzecz ochrony zasobów rybnych	dane pochodzą z ministerstwa rolnictwa Łotwy oraz z Departamentu wód morskich i śródlądowych łotewskiego ministerstwa ochrony środowiska opracowane przez Alvisa Birkovsa z Łotewskiego Stowarzyszenia Wędkarskiego
Łotwa	Brak reszty danych	100 000	120	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	100 wolontariuszy na rzecz przygotowania/czyszczenia obszarów tarlowych i narybkowych Praktycznie brak danych na temat ilości godzin przepracowanych	śródowniska opracowane przez Alvisa Birkovsa z Łotewskiego Stowarzyszenia Wędkarskiego
Estonia	Brak danych	30 000	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	Brak danych	dane pochodzą od Endrik Tonsberg, z estońskiej federacji wędkarstwa Sportowego

Tab. 5. Profity z wędkarstwa w krajach Europejskich (WS 3/2010)

## *Polski potencjał wędkarski*

*„W naszym kraju próżno szukać takich danych. Oprócz liczby członków PZW i kilku liczb na temat składek i zarybień nie istnieją żadne wiarygodne, rzetelnie opracowane dane. Spróbujmy więc z grubsza oszacować możliwości generowania korzyści ekonomicznych przez wędkarstwo w Polsce.*

***Jeśli założymy kwotę wydatków na jednego wędkarza podobną do tej w Ameryce, polscy wędkarze zarejestrowani w PZW są w stanie wygenerować dla naszej gospodarki 2,3 mld dolarów, natomiast ich wydatki potencjalnie mogłyby wynieść 1,4 mld dolarów.** Na pewno wydajemy średnio bezpośrednio mniej od Amerykanów, jednak zważywszy na ogromną rzeszę łowiących bez zezwoleń lub poza wodami PZW (morze, łowiska prywatne) oraz na fakt, że wiele kosztów pośrednich (paliwo, licencje, wyżywienie, hotele itp.) jest wyższych w Polsce niż w USA, przytoczone liczby nie odbiegają, moim zdaniem, od rzeczywistego potencjału polskiego wędkarstwa!*

*Przy założeniu, że średni kurs dolara wynosi 2,70 PLN/\$, jest to kwota 6,3 mld złotych do wygenerowania przez nasze wędkarskie hobby. Na razie niemała część tej kwoty jest wydawana poza Polską, ponieważ zły stan naszych wód powoduje, że nasi wędkarze wolą jechać na ryby za granicę (jeśli tylko ich na to stać), aby nałowić się do syta szczupaków, sandaczy, okoni, troci, pstrągów czy lipieni – ryb, które jeszcze do niedawna licznie występowały w naszych wodach, obecnie przetrzebionych na skutek rabunkowej gospodarki rybackiej.” (Furdyna A., Magazyn „Wędkarski Świat” 3/2010).*

W okresie realizacji projektu dorzecze Iny zostało odwiedzone przez około 4000 wędkarzy z całego kraju i zagranicy, zaś na Pomorzu Zachodnim liczba ta sięgnęła 10000. Przy założeniu, że każdy wydaje tylko 100 złotych na swe hobby, region „wart” jest około miliona złotych w odniesieniu tylko do połowów ryb szlachetnych.

Kolejna porcja danych liczbowych (Tabela nr 5.) opisuje korzyści socjoekonomiczne wynikające z wędkarstwa. Opracowana na podstawie danych zebranych przez Alvisa Birkovsa z Łotewskiego Stowarzyszenia Wędkarskiego pokazuje, że w krajach, gdzie zauważono znaczenie tego sektora dla gospodarki wędkarstwo postrzegane jest zupełnie inaczej. Za tym idzie dbałość o zasoby rybne, jako bazę dla rozwoju tego sektora gospodarki. Nasz kraj powinien jak najszybciej zreformować podejście do tego tematu, by skutecznie wykorzystać marnowane dziś zasoby. Jednym z elementów tej zmiany musi być **reformacja podejścia do kłusownictwa tak na poziomie administracji, jak i samych użytkowników wód.**

---

# Podsumowanie. Ocena polskiego systemu ochrony zasobów wodnych przed kłusownictwem – proponowane kierunki rozwoju

Wyniki monitoringu PSR przeprowadzonego przez Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy w latach 2010 - 2011 jednoznacznie wskazują na niedostateczną ochronę naszych wód przed kłusownictwem. Na dzień dzisiejszy poziom realizacji zadań wynikających z Ustawy o rybactwie śródlądowym przez PSR jest niezadowolający. Wpływ na ten stan rzeczy ma bardzo wiele czynników, natury ekonomicznej i organizacyjnej. Poniżej przedstawiamy wnioski i zarzuty wobec działalności PSR oraz proponowane działania naprawcze dla podniesienia sprawności oraz efektywności ochrony zasobów rybnych

- Jedną z istotnych przyczyn jest **zbyt mała liczba strażników PSR w stosunku do areału wód**. Ukazuje to jednoznacznie proporcja czasu podróży (2000 godzin) w stosunku do czasu na zadania kontrolne, ochronne (1024 godziny). Utrudnia to skuteczną walkę z rozpanoszonego procederem kłusownictwa. Kontrole prowadzone przez funkcjonariuszy PSR mają z tego powodu więc charakter incydentalny, nieadekwatny do poziomu zagrożenia wód przez kłusownictwo. Liczba strażników PSR musi być dopasowywana do areału wód pod kontrolą, by strażnicy realnie byli w stanie wypełniać skutecznie swe zadania. Przy obecnym systemie praktycznie niemożliwa jest praca na zasadzie interwencyjnej.

- **Wymogi Kodeksu Pracy odnośnie czasu pracy uniemożliwiają skuteczną pracę strażników PSR.** Nie mogą oni skutecznie realizować swych zadań, jeśli mają podlegać zwykłym regułom czasu pracy. Formacja ta winna pracować na specjalnych zasadach. Jeśli 60% czasu pracy pochłaniają dojazdy w rejon działań, zaś normy czasu pracy uniemożliwiają zorganizowanie zasadzki na kłusownika, którego sprzęt wykryli strażnicy, czy to PSR czy SSR, to o zwalczaniu kłusownictwa jako takiego nie ma mowy. Takie działania to „stała pogoń za królikiem”, a efektem są stałe koszty bez sensowności ich wydawania.
- **Obecny nakład na ochronę wód jest stanowczo zbyt niski.** Przemowny wpływ na ten stan rzeczy ma niedostateczne finansowanie PSR ze środków budżetu państwa, wymuszające niski poziom zatrudnienia w tej formacji. Budżety komend PSR winny być również dopasowywane do areałów wód pod kontrolą, z uwzględnieniem wartości tych areałów pod względem generowanych korzyści.
- Aktualnie obowiązująca **struktura organizacyjna PSR jest** zdaniem autorów raportu **niewystarczająca do zapewnienia choćby dostatecznej ochrony rodzimych zasobów wodnych przed kłusownictwem.** Organizacja tej formacji oparta na strukturze wojewódzkiej, z nielicznymi tylko posterunkami terenowymi, nie daje gwarancji skutecznej ochrony wód. Przy obecnej więc liczbie strażników PSR jedynym sensownym rozwiązaniem jest zmiana struktury organizacyjnej na powiatową. Oczywiście są powiaty o niskim wskaźniku wód rybackich, które można pominąć. Komórki/posterunki PSR można przyłączyć bądź do Komend Powiatowych Policji, bądź, jeśli takie istnieją, do placówek SG. Tylko takie rozwiązanie mogłoby przyczynić się do radykalnego zwiększenia skuteczności zwalczania przez państwo i jego organy patologii kłusownictwa nad naszymi wodami.
- **Dotychczasowy sposób ukazywania efektywności działań,** tak PSR, jak i w wszystkich pozostałych służb, z SSR włącznie, gdzie obecne kryterium efektywności to ilość zebranego sprzętu kłusowniczego, **w żadnym stopniu nie odzwierciedla poziomu kłusownictwa,** ani efektów jego zwalczania. Jedynym istotnym wskaźnikiem jest stosunek wykrytych do nie wykrytych sprawców stwierdzonych zdarzeń. W danych PSR trudno jednoznacznie ten wskaźnik znaleźć, lecz widać go bardzo wyraźnie w wynikach SSR, gdzie w Okręgu PZW Koszalin wykrywalność wynosi około 5%, zaś w OPZW Szczecin około 20%. Wskaźnik proporcji skontrolowanych osób do ukaranych za wykroczenia pokazuje bardzo zły obraz polskiego wędkarstwa. Wynika z niego,

że **ponad 10% wędkarzy łamie regularnie przepisy (!)**, czyli mamy dodatkową rzeszę około 70 000 kłusowników w skali kraju.

Wykładnikiem efektywności działań ochronnych powinien być stan ekosystemów i zasobów rybnych. W przypadku najcenniejszych gatunków można ten wskaźnik dość łatwo wyznaczyć w oparciu o liczenie gniazd tarłowych. W odniesieniu do pozostałych gatunków należy posługiwać się danymi z ustawowo obowiązujących dziś wykazów połowów, które rokrocznie winny być opracowywane przez użytkowników rybackich, a zbiorcze dane przedstawiane zarówno PSR, jak i administracji powinny być podstawowym wykładnikiem skuteczności działań.

- Funkcjonujący dziś **system ochrony nie jest dopasowany do cykli przyrodniczych**, co powoduje marnotrawstwo środków. Konieczna jest zmiana z systemu miesięcznych harmonogramów, na harmonogramy dopasowane do naturalnych cykli, także w rozliczaniu PSR z realizacją zadań.
- Z niezrozumiałych przyczyn **PSR nie interweniuje w przypadkach stwierdzenia skażenia wód**, a z racji posiadanej wiedzy winna być w ściślejszej współpracy z WIOŚ (Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska) oraz Policją w tej materii.
- **Poziom kontroli rynku rybnego jest stanowczo zbyt niski**. W okresie realizacji projektu strażnicy PSR znacząco wzmogli kontrolę podmiotów handlujących rybą, jednak nadal jest to kropla w morzu potrzeb. Wszystkie podmioty muszą mieć świadomość, że, zgodnie z Ustawą o rynku rybnym, każda ryba w ich ofercie musi mieć świadectwo legalności pochodzenia.
- **Współpraca między PSR a SSR jest słaba**. Funkcjonariusze PSR powinni być merytorycznym wsparciem dla strażników SSR. Połączenie szerokich uprawnień przysługujących funkcjonariuszom PSR, ze świetną znajomością akwenów wodnych przez członków SSR, dawałaby rękojmię sprawnej i skutecznej ochrony rodzimej ichtiofauny.
- **Współpraca PSR z innymi służbami realizowana głównie na zasadzie planowanych wspólnych patroli ma jedynie walor prewencyjny**. Służby współpracujące jak SG, SL, SM/SG nie dysponują dziś, poza policją, właściwymi kompetencjami do współrealizacji zadań ochrony zasobów oraz ekosystemów wodnych. Wszystkie te służby współdziałające z PSR, winny być wyposażone w kompetencje karania wykroczeń na drodze mandatowej. Takie zmiany w ogromnym stopniu usprawnią oraz zmotywują wszystkich

funkcjonariuszy do kontroli realizacji zapisów Ustawy o rybactwie śródlądowym. Na potrzeby tego wystarczy stworzyć jednoznaczny taryfikator mandatów i udostępnić go wszystkim służbom. Szczególnie Straż Graniczna w rejonach, gdzie jej działania mogą poprawić stan ochrony zasobów rybnych winna być wyposażona w pełne kompetencje prawne, bowiem dysponuje zasobami kadrowymi i wiedzą by tak działać, zaś w obecnym systemie trudno jej wykazywać zasadność zaangażowania w zwalczanie kłusownictwa.

- **Słaby jest poziom specjalistycznej wiedzy z zakresu prawa w szeregach SSR.** Strażnicy SSR winni być objęci cykliczną edukacją oraz weryfikacją przydatności do pełnionych zadań. Dziś proces taki dotyka tylko komendantów, i jest realizowany przez okręgowych koordynatorów SSR. Tymczasem należy weryfikować i podnosić kwalifikacje całego zasobu osobowego SSR i zadanie to winno spoczywać w rękach komendy PSR.
- **Rozdzielenie zadań ochrony zasobów na wody śródlądowe, oraz wody morskie prowadzi do niekorzystnych zjawisk.**  
O ile zasadne jest wydzielenie gospodarki rybackiej na wodach morskich, to kompetencje kontroli realizacji ustaw winny być w rękach obu zajmujących się tym służb, tak PSR, jak i Okręgowych Inspektoratów Rybołówstwa Morskiego w regionach gdzie występuje styczność stref działań obu tych służb.
- **System obrotu narzędziami rybackimi powinien zawierać ramy prawne uniemożliwiające nabywanie narzędzi osobom bez uprawnień.**
- **System karania wędkarzy członków PZW jest sprzeczny z zasadami sprawiedliwości społecznej.** Wędkarz, jako - z założenia- świadomy użytkownik zasobów rybnych winien być szczególnie rygorystycznie traktowany w przypadku łamania przepisów. Podobnie powinno być z rybakami zawodowymi.
- Jak najszybciej potrzebne jest także **podjęcie przez MRiRW działań zmierzających do nowelizacji i usunięcia niefortunnnych i szkodliwych zapisów**, które znalazły się w art. 27a i 27b Ustawy, w wyniku których proces karny w odniesieniu do kłusownictwa został spowolniony.
- Konieczne jest także **doprecyzowanie zasad wyposażania strażników PSR w broń** oraz zasady wyposażania w umundurowanie specjalne.

- Na poziomie krajowym oraz regionalnym **należy dokonać wnikliwej analizy wartości rynku wędkarskiego** oraz wykorzystać te dane począwszy od sądownictwa po władze samorządowe, jako podstawę do oceny wartości i drżemącego w tym sektorze potencjału rozwoju.
- W sądownictwie **zmieniony winien zostać system wyceny skłusowanych ryb** na ocenę wartości biologicznej z jasnym systemem taryfikacji, przygotowanym przez specjalistów, by odejść od oceny wartości wg ceny rynkowej, co wypacza poziom szkodliwości czynów kłusowniczych. Obligatoryjnie powinien pojawić się element podawania wyroku do wiadomości publicznej, a zasądzana nawiązka winna być przekazywana służbom, które przyczyniły się do wykrycia czynu.
- Dla sprawnego działania systemu ochrony zasobów ryb przed kłusownictwem **przeprowadzić należy weryfikację metod wykrywania kłusownictwa**, ze względu na dostępne kłusownikom powszechnie nowe technologie ułatwiające im nielegalne pozyskiwanie ryb.

Mając świadomość, że nie wszystko da się zmienić od razu oraz efekty nie będą zauważalne z dnia na dzień uważamy, że **choć stopniowe wprowadzenie w życie sugerowanych przez autorów zmian poprawi znacznie sytuację ochrony zasobów rybnych w Polsce, z pozytywnym efektem gospodarczym łącznie**. Tą drogą można zredukować poziom kłusownictwa do poziomu marginalnego, a nie jak dotychczas, walczyć z nim bez żadnych efektów redukcji tej patologii.





---

# Literatura

1. Dane PSR – sprawozdania PSR 2009, 2010, 2011(pierwsze półrocze), Sprawozdanie SSR OPZW Szczecin 2010, OPZW Koszalin 2010
2. Brylińska M., *Ryby słodkowodne Polski*, PWN 1986,
3. Heese T., Przybyszewski C., *Życie ryb*, Koszalin 1993,
4. Mikulski J.S., *Biologia wód śródlądowych*, PWN 1981,
5. Szczerbowski J., *Rybacktwo jeziorowe i rzeczne*, PWRiL 1981,
6. Prezentacja Öyvind Fjeldseth z Norweskiego Stowarzyszenia Myśliwych i Wędkarzy (Sztokholm, 2011)
7. Dane zebrane i opracowane przez Christine Lindhagen SAA (Sztokholm 2011)
8. Dane Ministerstwa Żywności, Rolnictwa i Rybołówstwa Danii, opracowane i zaprezentowane przez Franka Nielsena – Danish Sport Angling Association (Sztokholm 2011)
9. Dane Ministerstwa Zatrudnienia i Ekonomii Finlandii, Instytutu Łowiectwa i Rybacktwo Uniwersytetu w Tampere oraz Fińskiego Biura Turystyki, opracowane przez Ilkka Makela z Fińskiej Federacji Rybołówstwa Rekreacyjnego (Sztokholm 2011)
10. Dane z Uniwersytetu Humboldta, wydziału Ekologii wód słodkich i rybacktwo śródlądowego oraz niemieckiego Stowarzyszenia Wędkarskiego DAV, przygotowane i zaprezentowane przez dr Thomasa Meinelta, DAV (Sztokholm 2011)

11. Dane z Ministerstwa Rolnictwa Łotwy oraz z Departamentu Wód Morskich i Śródlądowych Łotewskiego Ministerstwa Ochrony Środowiska opracowane przez Alvisa Birkovsa z Łotewskiego Stowarzyszenia Wędkarskiego (Sztokholm 2011)
12. „Wędkarski Świat” nr 3/2010
13. <http://www.tvp.pl/szczecin/spoleczne-przyrodnicze/wokol-nas/wideo/211010/3071543>
14. Raport American Sportfishing Association za 2006 rok
15. <http://www.tpriig.pl>

---

# Załączniki

- A. Karta patrolu
- B. Wyrok ws. kłusownictwa
- C. Opinie PZW Szczecin
- D. Opinia ZUT Szczecin

Projekt „Monitoring funkcjonowania Państwowej Straży Rybackiej w województwie zachodniopomorskim w aspekcie zwalczania kłusownictwa”

Czas trwania projektu: 01.06.2010 – 30.08.2011

Projekt wspierany przez Fundację im. Stefana Batorego



KARTA PATROLU

Data i miejsce patrolu:	27.03.2011
Nazwa organizacji przeprowadzającej patrol:	PSR RZUCECIN TPRIK, SSR BOŁĘCIN
Skład osobowy patrolu:	str. Steinhilber, Suggade, Sylwester Strasimierz, Ysset, Januszki, Strasimierz, Baranowicz, Wronowski
Liczba pojazdów wykorzystanych podczas patrolu:	1
Użyty sprzęt:	Motor
Kontrolowane łowisko - nazwa i dane użytkownika rybackiego:	Łowisko kontrowane Jan. Korzeniowski
Charakter patrolu - kontrola użytkownika rybackiego, prewencja, ochrona permanentna, interwencja środowiskowa, interwencja na wniosek:	patrol samoobsługowy - płynny
* Data otrzymania powiadomienia, wniosku (w przypadku powyższym):	
Czas kontroli na lądzie:	3,5 godziny
Czas kontroli na wodzie:	—

Kilometraż, pokonana trasa:	
Liczba kontrolowanych (osób?) – łowisko, droga, kontrola punktu sprzedaży ryb:	4 osoby
Uwagi z przeprowadzonej kontroli – stwierdzone fakty:	
Następstwo kontroli – pouczenie, mandat, przekazanie do prokuratury itp.:	pouczenie
Zarekwirowany sprzęt kłusowniczy (rodzaj/ilość):	—
Inne uwagi:	wysołki stam. mody, strażnicy PSR ukł. wój. m. f. edel. mand. k. s. ze. m. b. u. n. e. d. e. w. i. e. t. k. e. z. m. e. c. h. z. o. n. e. j. u. t. p. a. j. e. P. S.

Podpis dowódcy patrolu:  
 S T G - S T R A Ż N I C Y  
 Państwowa Straż Rybacka  
 Przygoda Sylwester  
 Nr służb. 32-08

\* załącznikiem do niniejszej karty patrolu jest formularz delegacji



**WYROK  
W IMIENIU RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 07 lipca 2011 roku

Sąd Rejonowy w Gryficach II Wydział Karny w składzie:  
Przewodniczący: **Sędzia SR Radosław Bielecki**  
Protokolant: **Sylwia Szymczak**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gryficach ---  
po rozpoznaniu w dniu 07 lipca 2011 roku  
sprawy: [REDACTED]

oskarżonego, o to że:

1/ w dniu 19 października 2010r. w obrębie miejscowości Kowalewo w gminie Gryfice na brzegu ujścia rzeki Lubieszowa do rzeki Rega poławiał ryby – troć wędrowną w jej okresie ochronnym narzędziem kalcącym w postaci żyłki zakończonej trójramienną korwicą, czym działał na szkodę Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Szczecinie

tj. o czyn z art. 27c ust.1 pkt 4 ustawy o rybnactwie śródlądowym z dnia 18 kwietnia 1985r. (tj. Dz. U. z 2009r., Nr 189 poz. 1471 z późn. zm. ),

2/ w dniu 9 listopada 2010r. w obrębie miejscowości Raduń w gminie Gryfice na rzece Lubieszowa poławiał ryby – troć wędrowną w jej okresie ochronnym łowiąc 8 sztuk ryb narzędziem kalcącym w postaci metalowego zaostzonego pręta o cechach haka, czym działał na szkodę Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Szczecinie

tj. o czyn z art. 27c ust.1 pkt 4 ustawy o rybnactwie śródlądowym z dnia 18 kwietnia 1985r. (tj. Dz. U. z 2009r., Nr 189 poz. 1471 z późn. zm. ),

3/ w dniu 12 listopada 2010r. w obrębie miejscowości Raduń w gminie Gryfice na rzece Lubieszowa poławiał ryby – troć wędrowną w jej okresie ochronnym narzędziem kalcącym w postaci metalowego zaostzonego pręta o cechach haka, czym działał na szkodę Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Szczecinie

j. o czyn z art. 27c ust.1 pkt 4 ustawy o rybnactwie śródlądowym z dnia 18 kwietnia 1985r. (tj. Dz. U. z 2009r., Nr 189 poz. 1471 z późn. zm. ),

1. uznaje [REDACTED] za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów ustalając, iż popełnił je w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, zanim zapadł pierwszy, chociażby nieprawomocny wyrok co do któregośkolwiek z nich, czym wyczerpał znamiona ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk i za te czyny, na podstawie art. 27c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 18.04.1985 r. o rybnactwie śródlądowym (tj. Dz.U. z 2009 r., Nr 189, poz. 1471 z późn. zm.) w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawieszca wykonanie orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na okres 5 (pięciu) lat próby,
- III. na podstawie art. 27c ust. 2 ustawy z dnia 18.04.1985 r. o rybacztwie śródlądowym (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 189, poz. 1471 z późn. zm.) orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazowe umieszczenie jego sentencji w gazecie „Gryfickie Echa” na koszt oskarżonego,
- IV. na podstawie art. 27c ust. 3 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 18.04.1985 r. o rybacztwie śródlądowym (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 189, poz. 1471 z późn. zm.) zobowiązuje [REDAKCYJNA] do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości poprzez zapłatę na rzecz Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie kwoty 2.424 (dwa tysiące czterysta dwadzieścia cztery) złote
- V. na podstawie art. 27c ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 18.04.1985 r. o rybacztwie śródlądowym (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 189, poz. 1471 z późn. zm.) orzeka wobec oskarżonego przepadek rybackich narzędzi połowowych i innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa w postaci akumulatora firmy „Moll” 12V 45 Ah koloru białego, przewodu elektrycznego koloru białego, lampy halogenowej koloru czerwonego z rękojęścią owiniętą taśmą koloru żółtego, kotwicy trójramiennej koloru srebrnego z dołączonym ciężarkiem owiniętym i nawiniętym kawałkami żyłki, noża składanego o ostrzu koloru czarnego z drewnianą rękojęścią z napisem „Columbia” USA Saber wraz z futerkiem, okularów polaryzacyjnych firmy „Jaxon” koloru czarnego, pręta metalowego wygiętego w kształcie haka w bambusowej rękojęści z wysuwanymi bambusowymi przedłużeniami, akumulatora koloru czarnego z napisem „SVEDBAT” koloru czarnego, latarki koloru żółto – czarnego z czarną rękojęścią z przewodami koloru białego, przechowywanych w KPP Gryfice, wykaz nr 1/206/10
- VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności w przypadku zarządzenia jej do wykonania zalicza okres jego zatrzymania w sprawie w dniach od 19 do 20.10.2010 r. oraz od 12 do 13.11.2010 r.
- VII. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu 120 (sto dwadzieścia) złotych opłaty.



Niniejsze orzeczenie  
 uprawomocni się dnia 15.01.11  
 i podlega wykonaniu  
 w Gminach  
 Sejmicy

Hanna Scisłowska





Zachodniopomorski  
Uniwersytet Technologiczny  
w Szczecinie

**Wydział Nauk o Żywności i Rybactwa**

Szczecin 29. sierpnia 2011 r.

Dr inż. Sławomir Keszka  
Wydział Nauk o Żywności i Rybactwa  
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny

Opinia dotycząca opracowania p.t.

„MONITORING PRACY PAŃSTWOWEJ STRAŻY RYBACKIEJ (PSR) W WOJEWÓDZTWIE  
ZACHODNIOPOMORSKIM W ASPEKTCIE ZWALCZANIA KŁUSOWNICTWA.RAPORT ZA  
LATA 2009 - 2011”,

autorstwa Artura Furdyny, Wojciecha Koźmińskiego i Ewy Leś

Opracowanie rozpoczyna wstęp wprowadzający w zagadnienia dotyczące korzyści płynących z ekoturystyki wędkarskiej i głównego czynnika ograniczającego je jakim jawi się według Autorów kłusownictwo rybackie i wędkarskie. Przedstawiony raport powstał w oparciu o trwający rok monitoring działań Państwowej Straży Rybackiej (PSR) w województwie Zachodniopomorskim, przeprowadzony przez Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy (TPRIIG). W uzyskaniu informacji, obok działań własnych, skorzystano z pomocy innych organizacji pożytku publicznego: Towarzystwa Miłośników Parsęty (TMP), Towarzystwa Miłośników Rzeki Regi (TMRR), Towarzystwa Miłośników Rzeki Wieprzy i Grabowej (TMRW) oraz Okręgów Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie i Koszalinie. Rzetelność i aktualność dostarczonych danych jest przy tym godna podkreślenia, gdyż we wszystkich nich działają osoby, będące jednocześnie aktywnymi członkami Spółecznej Straży Rybackiej (SSR).

Osią raportu były czynności kontrolne zmierzające do wystawienia oceny w jakim stopniu PSR jako służba państwowa czuwa nad przestrzeganiem zapisów Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 listopada 2001 r. w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie.



[www.wnozir.zut.edu.pl](http://www.wnozir.zut.edu.pl)

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie  
Wydział Nauk o Żywności i Rybactwa  
ul. Kazimierza Królewicza 4, 71-550 Szczecin  
tel.: 091 449 66 00, e-mail: [wnozir@zut.edu.pl](mailto:wnozir@zut.edu.pl)

Mocną stroną opracowania są opisane w sposób syntetyczny formalno – prawne aspekty funkcjonowania Państwowej Straży Rybackiej (PSR) w ramach obowiązującej ustawy o rybactwie śródlądowym. Następnie scharakteryzowano kompetencje i uprawnienia PSR oraz SSR, a także określono potencjał ludzki, jakim dysponuje PSR na Pomorzu Zachodnim. Te dane można w raporcie skonfrontować z charakterystyką przestępstw i wykroczeń dotyczącą kłusownictwa na tle problemów związanych z dotychczasowym orzekaniem sankcji karnych wobec kłusowników. W opracowaniu można też zapoznać się z systemem kar i środków karnych na przykładzie zmian wprowadzonych na mocy nowelizacji ustawy o rybactwie śródlądowym z dnia 24 września 2010r.

Raport uzupełniają informacje na temat służb i instytucji obecnych w zadaniach PSR. Opiszano tu Policję, Straż Graniczną, Straż Leśną, Straż Miejską i Gminną, a także bardziej szczegółowo opisano działania i strukturę Społecznej Straży Rybackiej (SSR) W tym aspekcie przedstawiono działalność towarzystw wspomagających działania PSR na przykładzie Towarzystwa Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy. Istotnym aspektem jawią się w tym miejscu dane rzeczywiste dotyczące ochrony miejsc tarła troci wędrowniej, których wymiernym efektem może być zwiększenie liczby gniazd tarłowych w stosunku do danych uzyskanych w czasie monitoringu naukowego w ramach projektu SPO prowadzonego przez naukowców z Akademii Rolniczej w Szczecinie w latach 2006-2009. O traconym w wyniku działalności kłusowniczej potencjale gospodarczym tkwiącym w turystyce wędkarskiej obszernie traktuje rozdział, w którym scharakteryzowane jest wędkarstwo na świecie, a na jego tle potencjał wędkarski Polski. Dostarcza on wielu szczegółowych danych, zarówno statystycznych (dane zagraniczne), jak i szacunkowych dotyczących w głównej mierze wód polskich. Jako wzór przedstawiono sytuację w USA, gdzie w 2006 roku przychody z turystyki wędkarskiej wyniosły 125 miliardów dolarów (dane American Sportfishing Association). Tam również można spotkać przypadki kłusownictwa, zwłaszcza w dorzeczu Missisipi (kłusownictwo wiostonosa amerykańskiego), jednak powstrzymywanie go przez odpowiednie służby, praktycznie eliminuje problem na większą skalę. Przytoczone szacunki dotyczące Norwegii czy Szwecji (zestawienie tabelaryczne) i na tym tle szacunki dotyczące Polski dobitnie ukazują jak wielki potencjał gospodarczy może się wymykać przez zostawienie kwestii w stanie dotychczasowym. Według szacunków Autorów raportu przy założeniu kwoty wydatkowanej przez jednego wędkarza podobną do tej w Ameryce Południowej, sami członkowie PZW (a jest ich około 800 tys.) są w stanie wygenerować przychody dla polskiej gospodarki w wysokości 2,3 mld dolarów. Uznając tę kwotę za nieco zawyżoną (inny typ wędkarstwa w Polsce, mniejsza kosztowność połowów), to rząd wielkości sum przeznaczanych na uprawianie wędkarstwa i płynące z tego korzyści dla gospodarki są nie do pominięcia w skali budżetu kraju. Autorzy raportu nie przytaczają tylko suchych danych i nie uzyskują wyłącznie nad niedostatecznie dobrym systemem zarządzania wodami w Polsce, czy niedostatecznym poziomem zwalczania negatywnych zjawisk, ale także w rozdziale „Podsumowanie” proponują kierunki rozwoju i możliwości modyfikacji obecnego stanu rzeczy.


Wyniki monitoringu PSR przeprowadzonego przez Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy w latach 2010 - 2011 jednoznacznie wskazują na niedostateczną ochronę wód przed kłusownictwem. Jedną z istotnych przyczyn jest zbyt mała liczba strażników PSR w stosunku do arealów wód. Do najważniejszych wniosków i zaleceń znajdujących się w podsumowaniu raportu zaliczyć należy następujące:

1. Wymogi Kodeksu Pracy odnośnie czasu pracy uniemożliwiają skuteczną pracę strażników PSR.
2. Obecny nakład na ochronę wód jest stanowczo zbyt niski. Budżety komend PSR winny być również dopasowywane do arealów wód pod kontrolą, z uwzględnieniem wartości tych arealów pod względem generowanych korzyści.
3. Aktualnie obowiązująca struktura organizacyjna PSR nie daje gwarancji skutecznej ochrony wód – zaleca się zmianę struktury organizacyjnej na powiatową.
4. Wykładnikiem efektywności działań ochronnych powinien być stan ekosystemów i zasobów rybnych. W przypadku najcenniejszych gatunków można ten wskaźnik dość łatwo wyznaczyć w oparciu o liczenie gniazd tartowych.
5. Funkcjonujący dziś system ochrony nie jest dopasowany do cykli przyrodniczych, co powoduje marnotrawstwo środków.
6. Poziom kontroli rynku rybnego jest stanowczo zbyt niski.
7. Współpraca między PSR a SSR jest słaba.
8. Współpraca PSR z innymi służbami realizowana głównie na zasadzie planowanych wspólnych patroli ma jedynie walor prewencyjny. Wszystkie służby współdziałające z PSR, winny być wyposażone w kompetencje karania wykroczeń na drodze mandatowej.
9. Staby jest poziom specjalistycznej wiedzy z zakresu prawa w szeregach SSR. Strażnicy SSR winni być objęci cykliczną edukacją oraz weryfikacją przydatności do pełnionych zadań..
10. System obrotu narzędziami rybackimi powinien zawierać ramy prawne uniemożliwiające nabywanie narzędzi osobom bez uprawnień.

11. Potrzebne jest także podjęcie przez MRIRW działań zmierzających do nowelizacji i usunięcia niefortunnych i szkodliwych zapisów, które znalazły się w art. 27a i 27b ustawy, w wyniku których proces karny w odniesieniu do kłusownictwa został spowolniony.
12. Konieczne jest także doprecyzowanie zasad wyposażania strażników PSR w broń oraz zasady wyposażania w umundurowanie specjalne.
13. Na poziomie krajowym oraz regionalnym należy dokonać wnikliwej analizy wartości rynku wędkarskiego oraz wykorzystać te dane począwszy od sądownictwa po władze samorządowe, jako podstawę do oceny wartości i drzemiącego w tym sektorze potencjału rozwoju.
14. W sądownictwie zmieniony winien zostać system wyceny skłusowanych ryb na ocenę wartości biologicznej z jasnym systemem taryfikacji, przygotowanym przez specjalistów, by odejść od oceny wartości według ceny rynkowej, co wypacza poziom szkodliwości czynów kłusowniczych.

Raport kończy spis dokumentów źródłowych, artykułów, pozycji książkowych oraz źródeł internetowych. Trudno nie zgodzić się z Autorami, że stopniowe wprowadzenie w życie sugerowanych przez nich zmian poprawi znacznie sytuację ochrony zasobów rybnych w Polsce, co może w konsekwencji istotnie wpłynąć na efekty gospodarcze. Najważniejszym jednak efektem powinno być zmarginalizowanie kłusownictwa do wartości nieistotnych, tak jak to stało się w Kanadzie, czy USA, w przeciwnym razie może ono urosnąć do rozmiarów spotykanych w deltach rzek wpadających do Morza Kaspijskiego, gdzie sam czarny rynek kawioru z ryb jesiotrowatych szacowany jest na 250 mln. USD rocznie (dane WWF), a straty środowiskowe i społeczne są wielokrotnie większe.

Przedstawiony do zaopiniowania raport jest pierwszym istotnym krokiem poczynionym w kierunku unormowania kwestii kłusownictwa w naszym kraju i mimo pewnych niedoskonałości edycyjnych stanowi znakomitą podstawę do dalszych działań.



Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny  
w Szczecinie  
Wydział Nauk o Żywności i Rybnactwie  
Zakład Systematyki Ryb  
ul. K. Królewicza 4, 71-550 Szczecin  
tel. (91) 449 66 36, e-mail: skeszka@zut.edu.pl  
dr inż. Stawomir Keszka - adiunkt



**OKRĘG**  
**POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO**  
**w SZCZECINIE**

ul. A. Mickiewicza 3  
70 - 383 Szczecin  
tel. (91) 434 76-25 fax (91) 434 49-63  
e-mail: [biuro@pzwszczecin.com](mailto:biuro@pzwszczecin.com)  
[www.pzwszczecin.com](http://www.pzwszczecin.com)

Nr KONTA:  
35 1240 3813 1111 0000 4375 6719  
NIP 852-11-58-386  
REGON 011508543  
KRS 0000080484

L.dz 1095/11

Szczecin 29.08.2011r.

**OPINIA**

Dotycząca „Monitoringu pracy Państwowej Straży Rybackiej (PSR) w województwie zachodniopomorskim w aspekcie zwalczania kłusownictwa. Raport za lata 2009 – 2011” autorstwa Artura Furdyny, Wojciecha Koźmińskiego i Ewy Leś.

Autorzy wnikliwie przedstawili struktury i zasady działania Państwowej Straży Rybackiej (PSR) w aspekcie ochrony wód województwa zachodniopomorskiego oraz formalno – prawne aspekty jej funkcjonowania. Nadrzędnym celem raportu było wykazanie w jaki sposób realizowany jest program ochrony wód przed kłusownictwem przez PSR, oraz wspomagające jej służby uprawnione do kontroli. W świetle opinii użytkownika rybackiego jakim jest Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie, który dzierżawi ponad 5000 ha wód udostępnionych dla wędkarzy, obecna sytuacja wynikająca z niedoskonałości prawnych i utrudnionych procedur związanych ze ściganiem i egzekwowaniem kar za kłusownictwo jest wysoce niezadowolająca. W statucie Polskiego Związku Wędkarskiego zapisano, iż nadrzędnym celem PZW jest ochrona wód. PZW realizuje ten cel, jak wspomniano w raporcie, m.in. poprzez powołanie Społecznej Straży Rybackiej, która w formie wolontariatu monitoruje wody Okręgu. Taka działalność niesie za sobą duże niebezpieczeństwo i poświęcenie, gdyż jak Autorzy wspominają brak jest odpowiednich przepisów ochraniających osoby kontrolujące (SSR), a sankcje prawne wobec osób zatrzymanych w większości przypadków (zarówno przez strażników PSR i SSR) kończą „niskimi” wyrokami lub orzeczeniem czynu o „niskiej szkodliwości

społecznej” co powoduje, iż zatrzymani powracają do nielegalnych połowów w poczuciu bezkarności.

Raport kończy niezwykle cenne podsumowanie zawierające sugestie i propozycje kierunków rozwoju w celu poprawy efektywności pracy PSR, czego pokłosiem będzie uzyskanie nadrzędnego celu jakim jest ochrona zasobów wodnych.

Reasumując stwierdza się, że iż raport dotyczący „Monitoringu pracy Państwowej Straży Rybackiej (PSR) w województwie zachodniopomorskim w aspekcie zwalczania kłusownictwa. Raport za lata 2009 – 2011” autorstwa Artura Furdyny, Wojciecha Koźmińskiego i Ewy Leś jest bardzo cennym opracowaniem, podpartym na wnikliwej wiedzy praktycznej i znajomości obowiązującego prawa, a jego wdrożenie poprzez uprawomocnienie zaproponowanych rozwiązań istotnie przyczyniłoby się do poprawy nadzoru nad wodami zbiorników i cieków zachodniopomorskich.

PREZES Okręgu PZW  
w Szczecinie  
*Włodzimierz Kornaszewski*  
Włodzimierz Kornaszewski



**Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy**  
72-112 Stepnica, ul. Chrobrego 17

**[www.tpriig.pl](http://www.tpriig.pl)**



Projekt wspierany przez Fundację im. Stefana Batorego

Stepnica 2011  
Copyright © by TPRIiG, 2011

**ISBN 978-83-933933-0-5**